

TYGODNIK

NR 38(69)

26.09.1996

WYDAWCA "GAZETA ŚREDZKA"  
S-ka z o.o.

# GAZETA ŚREDZKA

ISSN 1425-4030

CENA 90 gr (9000 zł) ŚRODA WLKP. DOMINOWO, KLESZCZEWO, KÓRNIK, KRZYKOSY, ZANIEMYŚL

## KRÓTKO

- Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w sobotę obchodzić będzie 100-lecie istnienia w naszym mieście. Z tej okazji o godz. 9:00 odprawiona zostanie msza św. w kolegiacie, a od piątku do niedzieli w sali sportowej SP I odbędzie się I Memorial dh. Adama Grabiasa
- W niedzielę 6 października w uroczystość Matki Bożej Różańcowej sumę odpustową w kolegiacie odprawi ks. abp J. Stroba. On również poprowadzi wieczorną procesję wokół Placu Armii Poznań.

### Tragiczne znalezisko

## Nieboszczyk w kostnicy

Nie zdziwiłoby nikogo, że w kostnicy znajduje się nieboszczyk, gdyby nie fakt, że kostnica ta jest nieczynna, a nieboszczyk wszedł tam na własnych nogach.

W środę w niedokończonym prosektorium, wybudowanej kilka lat temu obok szpitala, dzieci odnalazły ciało martwego mężczyzny.

Więcej czytaj na stronie 3.

### Napastnik czy ofiara?

## Lincz w imię prawa

20 września około godz. 20:00, Rafał L. podążył przez Osiedle Jagiellońskie w stronę mieszkania znajomej. Nagle wpadł mu do głowy niezbyt chwalebny pomysł.

Wszedł na klomb różany i zaczął zrywać kwiaty. Zły los chciał, że akurat z klatki schodowej wyszła trzynastoletnia dziewczynka. Na widok nieznanego mężczyzny wpadła w panikę. Chwilę później Rafał L. został pobity przez braci i ojca dziewczynki. Zawezwano policję.

O szczegółach linczu i brutalnym zachowaniu przybyłych na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy policji, czytacie na stronie 3.

### Dominowo

## Pawlak na żywo

W ubiegły czwartek z wizytą do Dominowa zawitał prezes PSL Waldemar Pawlak. Był on gościem zjazdu ludowców gminy Dominowo. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać informacji o sytuacji wewnętrznej w kraju oraz sytuacji w koalicji i PSL z „pierwszej ręki”.

Wizyta wywołała duże zainteresowanie, a przy okazji okazało się, że osoba byłego premiera pokazywana w telewizji, a widziana na żywo to jakby dwie różne osobowości (z korzyścią dla tej drugiej). Cóż, środki masowego przekazu mogą wiele ... (o)

### Kupić czy nabierać?

## Na grzyby

Chłodna, ale deszczowa jesień sprawiła, że w lasach pojawiły się grzyby. Tajniki grzybiarstwa w rozmowie z Piotrem Stróżyńskim zdradza Zbigniew Łyszczarz - leśniczy z Łękna. O grzybach, także tych które kupić można na targowiskach i w sklepach czytacie na stronie 9.

## KONTYNGENT'97

NOWE POŁO  
1.000 1000 1000 1000



**NAJNIŻSZA CENA  
UPUSTY, RATY**

RZEPECKI  
&  
MROCZKOWSKI

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW (061) 777-442  
AUTORYZOWANY DEALER I SERVICE  
Poznań, Os. Czecha, ul. Wiatraczna 5

ASPRIMA

Piotr Piekarski

63-000 Środa Wlkp.  
ul. Kasprowicza 7  
tel./fax 0-667 535-24

Autoryzacja na dystrybucję, serwis i OEM

- polskich kas fiskalnych
- polskich drukarek fiskalnych
- polskich komputerowych sieci fiskalnych

65%  
ODLICZENIA  
OD CENY

KASY  
FISKALNE

sprzedaż - instalacja - serwis  
Autoryzowany punkt serwisowy  
kas rejestrujących  
**IES Electronics**  
mgr inż. J. Lenkowski  
ul. Działyńskich 22, tel./fax 526-24



**CEZAR**

KOSZUTY 7; tel. 529-32

HURT I DETAL

oraz Sklep - Środa Wlkp.;

ul. Dolna 13 tel. (0-667) 581-45

**POLECA ROWERY ŚWIATOWYCH FIRM  
Z PEŁNYM AUTORYZOWANYM SERWISEM  
SPRZĘT RTV I AGD**

• CENY NAPRAWDĘ NISKIE • SPRZEDAŻ PREMIOWANA •  
KAŻDY ZAKUP powyżej 100 zł bierze udział w losowaniu

**Tym razem główna nagroda - telewizor kolorowy**

- PRZY ZAKUPIE WYPEŁNIJ KUPON -  
DWA SYSTEMY RATALNE  
TRANSPORT TOWARÓW GRATIS

**P. H. U. KLIMPEX**

oferuje po najniższych cenach

- SZWEDZKA BLACHA  
DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA
- BELGIJSKA BOAZERIA PCV
- RYNNY I RURY PCV

Hurtownia: Śrem, ul. Gostyńska 49  
tel. (0-667) 32-323, tel./fax. (0-667) 333-13

W drugim roku działalności

**zapraszamy**

**w piątek**

**27 września**

zagra

**Randers**

PROMOCJA PIWA FIRMY ELBREWERY

ELBREWERY

# Wymiar sprawiedliwości

W ubiegły czwartek naszą redakcję odwiedzi: komendant RKP podinspektor T. Mnich i przewodniczący Rady Programowej programu „Bezpieczne Miasto” St. Litke (czytajcie: „Wspólny interes - bezpieczne miasto”). W jednym z niezliczonych telefonów nasza Czytelniczka mówiła m.in. o niechęci do informowania policji, z obawy przed natarczywymi pytaniami. Jednak bez takiej współpracy zarówno z policją, jak i prokuraturą (czytajcie: „Zawód - prokurator”), nie byłoby możliwe pro-

wadzenie jakiegokolwiek śledztwa.

Swoją drogą to właśnie dzięki szybkiej Państwa interwencji - gdyż zechciał ktoś przyjść do redakcji i poinformować nas o zajściu - piszemy w tym numerze o bulwersującej napaści na młodego człowieka, przy czym w całej sprawie negatywną rolę odegrali także... policjanci (czytajcie: „Lincz w imię prawa”), oraz o znalezieniu denata w straszającym nas ciągle obiekcie, budowanym z przeznaczeniem na kostnicę (czytajcie: „Niebo szczyk w kostnicy”)

To nie koniec spraw kryminalnych. Powracamy dzisiaj do dwóch niedawnych wydarzeń, które nie znalazły jeszcze rozwiązania (czytajcie: „Napaść na stację” i „Włamanie do «Agni - Landu»”).

Biorąc pod uwagę to wszystko (a pamiętajmy jeszcze o kronice wydarzeń drogowych), trudno oprzeć się wrażeniu, że wiele przed nami pracy, aby nasze miasto można było nazwać, choć w części, bezpiecznym.

Zbigniew Król

## Gadanie...

# Po prostu Artyści

W związku z pobylem w naszym kraju czarnego - białego (niepotrzebnie skreślić) króla muzyki pop, jak zwykle się nazywać amerykańskiego piosenkarza - Jacksona, przyszło mi do głowy, iż to niebanalne być artystą. I to najlepiej artystą przez duże A.

Artysta bowiem - pod warunkiem bycia właśnie Artystą i posiadania w swoim dorobku paru Hitów - może stać się nawet kimś w rodzaju bóstwa. Nieprzypadkowo padło to właśnie słowo, ale o tym za chwilę. Wielu pamięta czasy popularności Beatlesów. Ich koncerty stawały się jednym wielkim kłębowskiem rozhisteryzowanych nastolatka, które wyrwały sobie włosy z głowy i mdlały na widok swoich idoli. Poruszenie dające się odczuć w związku z przyjazdem Artysty Jacksona nie powinno budzić ni-

czegożo zdziwienia, albowiem Ów jest przecież popularny, a ponadto już krąży na Jego temat legendy.

Warszawski koncert Jacksona był nieliczym wydarzeniem, które spowodowało nieodwracalne zmiany w psychice wielu jego uczestników. Od tego pamiętnego dnia na pewno obiad nie smakuje już tak samo, a codzienna porcja kisielu jest nie do przelknięcia.

Bycie znanym artystą jest jednak bardzo męczące. Trzeba jeździć w trasy i znosić trudy niezręcznych koncertów, po których traci się parę kilogramów. Z drugiej strony można jednak jeździć limuzynami, mieć ochroniarzy i mieszkać w luksusowych apartamentach, które jednak - kiedy jakiś Artysta jest zdenerwowany - mogą ulec dewastacji.

Wracając jednak do problemu bóstwa. Wyczytałem gdzieś, że w Ameryce (co nie może dziwić, albowiem tam nic nie dziwi) pewna grupa fanów założyła - zapewne pod wpływem dzieł teoży jakby tu powiedzieć Artysty - organizację kościelną, żeby nie powiedzieć Kościół. Na pierwszym spotkaniu uroczyste odczytano objawione(?) teksty, które wyszły spod pióra Artysty, nie wykluczone, że pod wpływem jego narkotycznego głodu. Nic dodać, nic ująć, może z wyjątkiem rozumu.

I na koniec jeszcze jedna refleksja. Artysta - ciągle przez duże A - wcale nie musi być piękny, aby być uwielbianym. Jednakże powiedz kobiecie, iż jest co najmniej tak piękna jak Mick Jagger, to chyba nie komplement?

Krzysztof ZALEWSKI

## W 53. rocznicę zrzutu broni

# Uroczystości w Janowie

W Janowie (gmina Dominowo) w minioną niedzielę (22.09) przed figurą Chrystusa Frasobliwego odbyła się uroczystość patriotyczno - religijna w 53. rocznicę zrzutu broni alianckiej dla oddziałów średniego Inspektoratu A. K. Uroczystość zgromadziła sporo ludności, wśród której było wielu komba-

tantów II wojny światowej oraz - co podkreślił w swoim wystąpieniu dr Woźniak - młodzieży szkolnej. Zebrani mieli okazję obejrzeć program słowno - muzyczny w wykonaniu uczniów szkoły podstawowej z Iwna, nawiązujący swą treścią do wydarzeń II wojny światowej. Odbył się Apel Poległych, a

plac przed figurą pokryły wiązanki kwiatów, złożone przez kilkanaście delegacji Mszę św. polewą odprawił ks. Lech Ludwiczak - dziekan dekanatu kostrzyńskiego. Organizatorem uroczystości była Kostrzyńska Rada Pamięci Narodowej oraz Zarządy gmin Dominowo, Kostrzyn i Nekla (o)

## Dzieci przed Kolegium ?

# Sprawa o kota

W Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Środzie wyznaczono - drugi już - termin rozprawy w sprawie o uśmiercenie kota - publiczne i okrutne (pisaaliśmy o tym w 32 nr G. Ś.) W pierwszym terminie (16.09.96) sprawę odroczone, ponieważ adwokat sprawcy zażądał przesłuchania świad-

ków, czyli dzieci, które zdarzenie to widziały.

Do sprawy będziemy wracać.

(e)

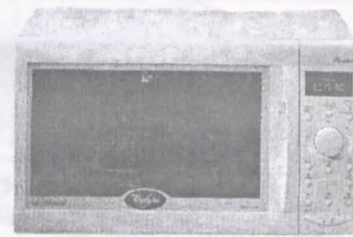
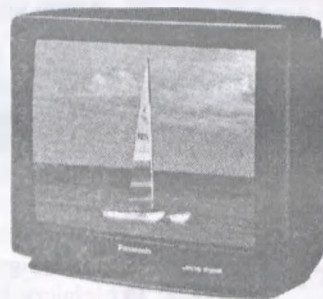
W uzupełnieniu artykułu „Kościół za kratą” z nr. 36 GŚ podajemy, że fundatorem bramy przy „małym kościele” był Firmbud, a ozdobne wykończenia zasponsorował Hydro-Pomp.

••• UWAGA! ••• UWAGA! •••

**Sigma** Sklepy Wielobranżowe  
w ŚREMIE

POLECAJĄ

SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW BRANŻOWYCH  
\*TELEWIZORY \* PRALKI \* LODÓWKI \* WIEŻE \*  
ELEKTRONARZĘDZIA



JUŻ WKRÓTCE SPRZEDAŻ WIELU TOWARÓW  
W CENACH PROMOCYJNYCH - BARDZO ATRAKCYJNYCH !  
ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW  
FIRMOWYCH W ŚREMIE:

ul. Kościuszki 7  
tel. (0-667) 30-374

ul. Kościuszki 13  
tel. (0-667) 30-633

ul. Chopina 4D  
tel. (0-667) 33-093

**AUTOSERWIS A.K. RUSZCZYŃSCY**

AUTORYZOWANY DEALER

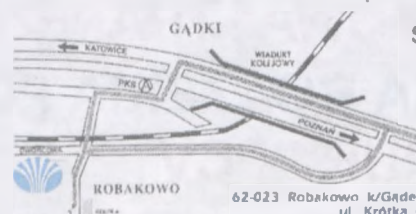
CENTRUM DAEWOO



## SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO
- SUPER ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS OFERUJE TAKŻE WYMIANĘ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW NA NOWE

KOMIS SAMOCHODÓW  
UŻYWANYCH  
NA MIEJSCU REJESTRACJA  
I UBEZPIECZENIA



SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
62-023 Robakowo k/Gądek  
ul. Krótka 4  
trasa Poznań - Kórnik,  
tel./fax (061) 171-216

# Lincz w imię prawa

28-letni Rafał L. czasy świetności zdrowotnej ma za sobą. Odległe są lata, w których osiągał znakomite wyniki sportowe, na zawodach w chodzie sięgał po medale. Dwa lata temu zachorował na anoreksję. Przypadłość ta polega na niemożliwości przyswajania pokarmów. Obecnie waży on około 40 kilogramów. Wkrótce kolejny raz trafi do szpitala.

20 września około godziny 20.00 - Rafał L. przemierzał Osiedle Jagiellońskie. Twierdzi, że miał podwyższoną temperaturę i był pod wpływem leków psychotropowych przepisanych przez psychiatrę (lekarze podejrzewają nerwicowe podłoże choroby). Nagle wpadł mu do głowy pewien pomysł. Wszedł na różany klomb i zaczął zrywać kwiaty. Z pobliskiej klatki schodowej wyszła trzynastoletnia dziewczynka. Pochylony zbieracz gwałtownie wyprostował się i nagłym pojawieniem tak zaskoczył nastolatkę, że ta krzycząc uciekła do domu.

Gdy weźmie się pod uwagę obecny wygląd Rafała L. (nienaturalnie chude ciało, przeraźliwie zapadła twarz, błądność i błędny wzrok), bezpodstawną paniką dziewczynki staje się bardziej wiarygodna. Zaznaczyć trzeba, że domniemany napastnik nie był dotąd karany. Od ośmiu miesięcy znajduje się w półsennej apatii, co raczej wyklucza agresję (dziewczynka nie doznała obrażeń).

Po ucieczce rzekomej ofiary, będącego już nieopodal stadionu Rafała L. dogonił starszy brat dziewczyny (zaalarmowany o napasici). Posypały się ciosy. Nadbiegł drugi brat sprawczyń całego zamieszania, po czym Rafała L. siłą zawleczono do mieszkania, nie szczczędając mu podczas dwustumetrowej drogi szturchnięć i razów. Pojmany twierdzi, że w kwaterze rodzinnej rzucono go na podłogę i skopano. Do linczu przyłączył się ojciec trzynastoletniej. Wykonana w trzy dni po zdarzeniu obdukcja lekarska, potwierdziła solidne pobicie.

Po samosądzie, krewka rodzina zawiadomiła policję. Rafał L. mówi, że funkcjonariusze także zachowywali się agresywnie. Popychali go, szarpali. Łżyli, brutalnie zakuli w kajdanki i przewieźli na komendę. Tam dano wiarę wyjaśnieniom. Nie stwierdzono obecności alkoholu w organi-

zmie chwilowego przestępcy. Ponieważ amator róż nie miał pretensji do policjantów i rodziny dziewczynki. sprawę zbagatelizowano. Nie przedstawiono Rafałowi L. żadnych zarzutów, nie sporządzono protokołu, lecz jedynie krótką notatkę służbową z interwencji; nawet odwieziono zatrzymanego do domu.

Uczestnicząca w zdarzeniu rodzina nie chciała rozmawiać z prasą. Starszy brat nastolatki podtrzymał wszystko co zeznał uprzednio (protokół jednak nie istnieje). Nagabywany przyznał, że policja użyła w jego mieszkaniu siły, gdyż skutki kajdankami agresor próbował ucieczki. Nie wyjaśnił, na czym to użycie siły polegało.

Rafał L. stwierdza, że od pewnego momentu nie bardzo pamięta co się z nim działo. Bity i poniewierany przez kilku mężczyzn, rozpaczliwie walczył o utrzymanie przytomności. Być może instynktownie ruszył w kierunku drzwi.

## KOMENTARZ

Przedstawioną tu sprawę linczu można by rzeczywiście zamknąć i uznać za niebyłą. Przecież wszyscy jesteśmy ludźmi i mamy prawo do pomyłek. Rutynowa interwencja policji może czasami wydawać się nieco brutalna i nie należy jej zbyt dramatyzować. Ostatecznie policjanci często zatrzymują naprawdę niebezpiecznych osobników i szaleństwem byłoby wymagać, aby zawsze zachowywali się ujmująco grzecznie. Zdarzenie ma jednak kilka dodatkowych aspektów. Otóż prawo oparte jest na logice. Jeżeli Rafałowi L. nie przedstawiono żadnych zarzutów i zwolniono, znaczy to, że jest on niewinny i na nikogo nie napadł. Reasumując - 20 września pobito niewinnego człowieka! Jego stan psychiczny sprawia, że nie w pełni jest świadomy należnych mu praw (sprawę nagłośnili znajomi zaintrygowani śladami pobicia). W tym momencie należy zadać kilka pytań. Czy w Środzie Wielkopolskiej można bezkarnie bić ludzi, którzy samodzielnie nie umieją dochodzić własnych praw? Czy realizowany z taką histerią program „bezpieczne miasto” nie sprawi, że pobijemy i pooskarżamy się wszyscy nawzajem? Dlaczego nikt nie jest winny, skoro zmasakrowano człowieka?

Faktem jest, że za zrywanie róż Rafał L. powinien trafić przed Kolegium d/s Wykroczeń.

Starszy brat podsumował krótką rozmowę stwierdzeniem: „był naćpany”. Zażył sobie, aby nie rozgłaszano sprawy.

Uczestniczący w interwencji policjant wystawił nienaganą opinię zamieszanej w sprawę rodzinie. Stwierdził, że należy się zastanowić, jak zareagowałby każdy z nas, gdyby to jego dziecko wbiegło z okrzykiem przerażenia do domu. Zaprzeczył, jakoby policjanci użyli siły wobec zatrzymanego. Podkreślił fakt, że komisariat zawiadomiono o napasici na kilkunastoletnią dziewczynkę i o zatrzymaniu bandyty, co wywołuje przeciętne odpowiednie reakcje emocjonalne. Ponadto wyglądał domniemanego gwałtciela zdecydowanie przemawiając przeciwko niemu. Rafała L. poinformowano na komendzie o przysługujących mu prawach. Ten nie wniósł pretensji i nie domagał się żadnej rekompensaty. Wobec takiej postawy sprawę zamknięto.

Piotr Stróżyński

Ale czy kara jaką doraznie mu wymierzono, nie była nazbyt surowa?

Na marginesie tej niesmacznej historii pojawia się pewien dodatkowy smrodek. Poproszony o komentarz do sprawy inny funkcjonariusz średzkiej policji oświadczył, że jeżeli piszący niniejsze słowa „rozdmuchają sprawę”, zarówno on jak i Rafał L. będą „skończeni w tym mieście”. Przy okazji podważył moralne, zawodowe i wszelkie możliwe kompetencje piszącego. Uważam, że zadaniem dziennikarza jest rzetelne i bezstronne informowanie opinii publicznej. Sądzę, że nie należy powyższej historii nadawać sensacyjnego wymiaru, ale groźby przez policjanta taką sensację powodują. Nie o tania sensację tutaj chodzi, lecz o obronę praw obywatelskich. Czyżby ktoś naprawdę miał powody do obaw w tej sprawie? Jestem daleki od wyciągania pochopnych wniosków, bo osobiście znam wielu funkcjonariuszy i uważam, że są to wspaniali ludzie. A jednak zaplątał się między nich ktoś, kto chyba powinien jak najprędzej zrobić coś z własną psychiką lub zmienić zawód. Czasy wyraźnie nie sprzyjają podobnym zachowaniom.

Mam nadzieję, że pomimo „skończenia”, nie jest to mój ostatni artykuł w Gazecie Średzkiej.

Piotr Stróżyński

# Nieboszczyk w kostnicy



Na polu obok szpitala wznoszą się dwa opuszczone budynki. W planach rozbudowy szpitala miały to być duże, nowoczesne prosektorium oraz kotłownia. Dziś - pozostawione bez opieki - stały się jedynie wspaniałym miejscem zabaw dla dzieci oraz idealnym schronieniem dla mężczyzn raczących się tam alkoholem. Takiego losu uniknąć



trzeci z budynków, w którym mieścić się miała stacja uzdatniania wody zaopatrująca nowy szpital. Przejęty on został przez gminę i MPECWiK wykorzystuje go zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. O budynkach tych - opuszczonych i strasznych wybitymi szybami - pisaliśmy już w GAZECIE. Ostrzeż-

liśmy wtedy przed latwymi do przewiezienia skutkami

I oto w środę 18 września dzieci bawiące się w tej okolicy dokonały makabrycznego odkrycia. W jednym z pomieszczeń nigdy nieuruchomionego prosektorium

znalazły one ciało nieznanego mężczyzny. Przybyła na miejsce policja i prokurator stwierdzili, że zmarły to 44-letni Krzysztof S., który znany był z częstych kontaktów z napojami wysokimi. Na przyczynę zgonu wskazywała leżąca obok butelka po denaturacie. Jak wykazała sekcja zwłok bezpośrednią przyczyną śmierci była ostra niewy-

dolność krążenia. Nieznane są jeszcze wyniki badania krwi na zawartość alkoholu, gdyż próbki przesłane zostały do laboratorium Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie.

J. Krzeminski

Na zdjęciu:

1. Budynek planowanego prosektorium.
2. Miejsce śmierci Krzysztofa S.

## Dzwoń po bilet

# Zaproszenie do Miami

W najbliższą sobotę 26.09. w Miami Night Club wystąpi zespół Stachurski. Dyskoteka rozpoczyna się o godz. 21:00. Na naszych Czytelników czeka pięć podwójnych zaproszeń. Wystarczy zadzwonić do naszej redakcji (537 - 69) już dzisiaj - w czwartek, dokładnie o godz. 16:16.

## Wspólny interes - bezpieczne miasto (c.d.)

Zgodnie z zapowiedzią na łamach GAZETY w ubiegły czwartek (19.09.96) pełnili w redakcji dyżur: komendant RKP w Środzie Wlkp. podinspektor Tadeusz Mnich oraz

nienia policji danych personalnych osób, które (powodowane obywatelską chęcią współpracy ze stróżami porządku) zgłaszają policji zaobserwowane niepokojące fakty. Pewna pani po-

cierpliwości, są anonimowe telefony „dowcipnych” lub „obrażonych” na policję. To jest ta druga, nieznaną społeczeństwu, ciemna strona medalu. Podinspektor Mnich zapewnił, że nadal systematycznie będzie przypominał swoim podwładnym, że najważniejsza jest sprawa, z jaką się ludzie zwracają i którą trzeba załatwić, oraz zaufanie ludzi, którzy zadają sobie trud, aby z policją współpracować. Ta wypowiedź została skierowana do pani, która mówiła o tym, że na osiedlu, na którym mieszka, kręci się wielu młodych „obcych” ludzi. Ze mieszkańcy, starsi ludzie, którzy są przed południem w domu, widzą to, ale boją się zadzwonić, aby nie być indagowani przez policję...

Inną sprawą, poruszoną przez rozmówczynię była kwestia uświadomienia dzieci o zagrożeniach ze strony zbrojców (jak to pani ujęła), którzy starają się nawiązać z dziećmi kontakt w wiadomym celu, a także i to, że np. dzieci głośno chwalią się tym, co mają w domu, na balkonie, w piwnicy - a to doskonała informacja dla złodziei! Pani podpowiadała, że trzeba by zrobić pogadanki o tym w szkołach. Komendant wyjaśniał, że mają już przygotowany odpowiedni program działania, że - w miarę swoich kadrowych możliwości - będą to robić.

Jak widać, redakcyjny dyżur nie był stratą czasu. Ludziom, którzy dzwonili, należy się uznanie za to, że nie są obojętni. I chociaż nie udało się posunąć do przodu kwestii wymienionych na wstępie (Pana, który dzwonił kilka dni wcześniej, ale rozmowa została przerwana nie z naszej winy - przepraszamy) - nadal zapraszamy Czytelników do dyskusji. Proszę dzwonić pod numer 524-16 (jest to bezpośredni numer do komendanta Mnicha, który w każdy poniedziałek wysłucha głosów Państwa) oraz pod numer 580-51, (gdzie wniosków i opinii wysłucha pan Stanisław Litke.)

E. Czajka



przewodniczący Rady Programowej programu BEZPIECZNE MIASTO - p. Stanisław Litke. O programie Bezpieczne Miasto pisaliśmy już w GAZECIE nie raz. Nie trzeba więc przypominać, że celem wizyty było wysłuchanie głosów mieszkańców miasta i gminy na tematy wywołane w naszych publikacjach. Ostatnio były to: „garby” na ulicach, blokady parkingowe oraz straż obywatelska. Z żalem należy stwierdzić, że tych właśnie tematów telefonujący do Redakcji nie poruszali, za pilniejsze (ważniejsze) uważając inne sprawy.

Wiodącym motywem rozmów okazała się kwestia ujaw-

wiedziała: „Dlaczego zamiast od razu łapać złodzieja policja najpierw „przesłuchuje” mnie?! Przecież to ludzi skutecznie zniechęca!”. Ktoś inny mówił, że dyżurny policjant żądał przedstawienia się takim tonem, jakby od tego zależało, czy w ogóle zechce słuchać dalszych wywodów osoby telefonującej. Komendant Mnich tłumaczył, że funkcjonariusze mają przykazane PROSIĆ (np.: „Czy może się Pan(i) przedstawić?”), a nie ŻĄDAĆ ujawnienia, KTO zgłasza sprawę. Jednak - tłumaczył - i policję trzeba rozumieć: plagą, wystawiającą dyżurnych na arcytrudną próbę

### Biblioteka Pedagogiczna

## Kompleks oświatowy

W piątek odbyły się rozmowy władz miasta z kuratorem Z. Sobczyńskim. W ich wyniku wstępnie ustalono przyszłą lokalizację biblioteki pedagogicznej, która od pewnego czasu - po wyprowadzeniu z budynku przy ul. Szkolnej - nie może znaleźć swej stałej siedziby. Dotychczas funkcjonuje ona w budynku Zespołu Szkół Zawodowych

Podczas spotkania odrzucono propozycje adaptacji pomieszczeń przedszkola na Osiedlu Jagiellońskim, remontu na ten cel „ochronki”, czy przeniesienia biblioteki do Zespołu Szkół Rolniczych lub budynków POM-u. Ostatecznie zapadła decyzja o umieszczeniu biblioteki w budynku dawnego internatu „ogólnia-

ka”, który obecnie zajęty jest przez klasy specjalne SP 3. Oprócz biblioteki pedagogicznej mieścić ma się tam biblioteka szkolna SP 3, poradnia pedagogiczno - wychowawcza, oraz klub nauczyciela. W ten sposób powstać ma tam centrum oświatowe.

Rodzi się jednak pytanie, co stanie się z klasami specjalnymi? Prawdopodobnie przeniesione one zostaną do SP 2. Przypomnijmy jednak, że przez całe wakacje w budynku przy ul. 20 Października trwał remont prowadzony za środki uzyskane z fundacji holenderskiej. Za tydzień napiszemy więcej o przyszłości dzieci z klas specjalnych, oraz książkę z biblioteki pedagogicznej

krzem

### Festyn w Jarosławcu

# „Razem weselej”

Stowarzyszenie Abstynentów „Nowe Życie” w Środzie, Szkoła Podstawowa w Jarosławcu oraz Parafia Kolegiacka, organizują po raz kolejny Bezałkoholowy Festyn na stadionie w Jarosławcu. Odbędzie się on w najbliższą sobotę, a rozpocznie się o godz. 14:00 pod hasłem „Razem weselej”

W programie m.in. pokaz motolotni, przejażdżki konne, strzelanie z wiatróvky oraz loteria z bardzo atrakcyjnymi nagrodami. Organizatorzy gwarantują znakomitą zabawę i dobre jedzenie. Zapraszamy

(K)

### Kredyty preferencyjne

## Oferta Petrobanku

Z ciekawą ofertą dotyczącą kredytów preferencyjnych dla szeroko rozumianego rolnictwa zapoznać się można w Wydziale Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego (pok. 47). Kredyty te - o bardzo korzystnym oprocentowa-

niu - udzielane są przez Petrobank SA na realizację przedsięwzięć w rolnictwie, przetwórstwie rolno - spożywczym i usługach dla rolnictwa. Zainteresowanych zapraszamy.

(N)

### Wojsko, wojsko...

## Czołgi w trasie



Taki niecodzienny pojazd zaobserwował nasz fotoreporter na drodze w Koszutach. Transport wojskowy posuwał się z niewielką prędkością wzbudzając gniewne okrzyki kierowców i ciekawość dzieci.

krzem



### PZU w Wydziale Komunikacji

## Kompleksowa obsługa

Jak się dowiedzieliśmy od kierownika Urzędu Rejonowego P. Łukaszewskiego, w niedługim czasie w holu Wydziału Komunikacji (przypomnijmy, że mieści się on w skrzydle budynku Urzędu Miejskiego), zostanie otwarty punkt

PZU. Dzięki temu klienci nie będą musieli tyle biegać, gdyż wiele spraw będzie można załatwić w jednym miejscu. Budowa punktu już trwa. Do tematu powrócimy w najbliższym czasie.

(K)

### Ciepło, ciepłej...

## Wesoła nowina

Prawdopodobnie w czwartek, a najpóźniej w sobotę uruchomiony zostanie ciepłok do Osiedla Młodych. W ten sposób w mieszkaniach na tym osiedlu zaczynają grać kaloryfery. (krzem)

# Targi rolno - przemysłowe

Międzynarodowe Targi Rolno - Przemysłowe POLAGRA od paru lat stały się najtłumniej odwiedzanymi

innym pawilonie firma A-Lima-bis prezentowała kompleksowe wyposażenie do obsługi bydła przeznaczone dla małych gospodarstw (linie udojowe, schładzalniki do mleka), a także pakowarki i zszywarki do worków.

Jak usłyszeliśmy na jej stoisku, w tym roku przez targi przewinęło się zdecydowanie mniej ludzi niż w roku zeszłym. Swe wyroby prezentował również w Poznaniu średzki Stomil oraz spółka „TFP Producent Tekstury Falistej i Opakowań” z Dziecimirów koło Kórnik.

W ramach Krajowej Wystawy Ogrodniczej wystawiał się zakład doświadczalny PAN-u w Kórniku „Szkółki Kórnickie”.

W niedzielę wręczono złote medale MTP dla wyrobów wystawianych na tar-

Rolniczych i od „hipolita”. Wielu spośród nich przyjechało do Środy obciążonych folderami, plakatami i dziesiątkami kwiatów, których zakup na Polagrze stał się tradycją. Pomimo zaporowych cen (pojedynczy bilet kosztował 14 zł) Polagrę odwiedziło w tym roku ponad 200 tysięcy ludzi.

J. Krzeminski



impresami targowymi Międzynarodowych Targów Poznańskich. Rozwijają się z roku na rok bijąc rekordy liczby wystawców i odwiedzających gości. Olbrzymią atrakcją jest na pewno odbywająca się obok Krajowej Wystawy Ogrodniczej, jedna z najpiękniejszych imprez targowych.

Wśród setek wystawców spotkać można było wiele firm rejonu średzkiego. Wraz z mleczarnią z Wrzeszyna swe wyroby prezentowała Średzka Spółdzielnia Mleczarska „Jana”. Na stoisku wystawione były desery, jogurty i inne wyroby ze Środy. Nowością mleczarni „Jana” jest jogurt naturalny, który przygotowany został specjalnie na te targi i dopiero od kilku dni znajduje się w sprzedaży.

Oferta firmy nosi hasło „Mleczna droga do sukcesu”. Pięknymi dziewczynami zapraszały do stoiska Consumera. Jak powiedział Gazecie pan Marian Socha, na targach Polagra Consumer prezentuje się po raz czwarty. Targi takie to okazja do spotkania z partnerami, których przez cały rok zna się tylko głos, gdyż wszystkie transakcje



Na zdjęciach:

1. Stoisko Średzkiej Spółdzielni Mleczarskiej "Jana".
2. Urządzenia produkowane przez firmę "A-lima-bis".
3. "Consumer"
4. Sadzonki prezentowane przez "Szkółki Kórnickie".
5. Róże z Krajowej Wystawy Ogrodniczej.



Wśród producentów maszyn do przemysłu mięsnego swe stoisko posiadała średzka firma Jugema. W

przeprowadzane są przez telefon.

Kury nieśne i pisklęta oferowała firma Verkap.

gach Polagra. Jeden z nich, co warto podkreślić, otrzymał lubin złoty odmiany JUNO wyhodowany w Tulcach (Poznańska Hodowla Roślin).

Polagra, jak każde targi, to nie tylko biznesmeni prowadzący negocjacje handlowe, ale także tłumy przevalających się gości, którzy zbierają tony papierowych gadżetów, zakładają śmieszne czapeczki oraz uganiają się za licznymi darmowymi posiłkami i napojami. Tu również nie zabrakło średzian. Na Polagrze gościło kilkanaście klas z Zespołu Szkół



# Domowy zwierzyniec i wąż

W czwartek w Bibliotece przez Bibliotekę, którego temat brzmiał „Obserwujemy



odbyło się spotkanie, na które tym razem pani dyrektor Bożenna Urbanska zaprosiła doktora Pawła Skarzynskiego. Tematem wieczoru był domowy zwierzyniec, dlatego w Bibliotece licznie pojawili się najmłodsi ze swoimi małymi zwierzątkami. Na sali znalazły się więc chomiki, świnki morskie, zółwie oraz krolak. Przed spotkaniem z doktorem Skarzynskim nagrodzeni zostali zwycięzcy konkursu fotograficznego zorganizowanego

przez Bibliotekę, którego temat brzmiał „Obserwujemy przyrodę”. O konkursie i jego zwycięzcy czytamy na stronie 9.

Spotkanie rozpoczęło się z małym opóźnieniem, gdyż doktor Skarzynski nie mógł wyrwać się z lecznicy. W tym czasie pani Barbara Skarzynska opowiedziała o wężu boa, którego państwo Skarzynscy hodują w domu Wąż, którego obraceć i dotknąć można było w Bibliotece, wzbudził olbrzymie zainteresowanie młodych ludzi. Pre-

zentowali oni i opowiadali o swoich pupilach.

Wielka opowieść o zwierzętach rozpoczęła się jednak po przybyciu doktora Skarzynskiego. Opowiadał on o tym, jak karmić i opiekować się poszczególnymi zwierzątkami. Nauczył właścicieli ustalać wiek zółwia. Zółwie bowiem rosną, regularnie powiększają skorupę, a przyrosty te można



policzyc jak słoje w drzewie. Pomógł również ustalić płęć świnki morskiej.

Jak obiecała pani dyrektor Urbanska, w przyszłości spotkanie takie poświęcone zostanie psom i kotom.

krzem

## VIDEO

„Moja lewa stopa” opowiada o chorym od dzieciństwa Christym Browne. Upośledzony fizycznie chłopiec może kontaktować się ze światem jedynie za pomocą stopy, w której trzyma ołówek lub piędzel. Opanowany pasją tworzenia dzieł sztuki walczy o miejsce w społeczeństwie, szukając oparcia w zawsze popierającej go matce i braciach. Osiągnąwszy sukces pragnie jeszcze tylko jednej rzeczy - miłości innej kobiety niż matka.

El Mariachi był kiedyś szesnastym człowiekiem. Marzył o karierze znakomitego gitarzysty i zyciu z ukochaną kobietą. Wszystko to stracił, gdy ludzie złego Bucha zastrzelili jego dziewczynę, a jego samego okaleczyli tak, iż nie mógł już myśleć o zawodzie muzyka. Teraz ten wspomniany przez przyjaciela „Desperado” jeździ od miasta do miasta, gdzie demoluje bary i zabijając kogo tylko można poszukuje sprawcy swoich niebezpieczeństw.

## Nie będzie czwartku Biblioteka na wycieczce

Dzisiaj nie odbędzie się kolejny czwartek biblioteczny. Zamiast niego grupa bardzo związana z tym obiektem - 25 osób - uda się na wycieczkę do Kotliny Klodzkiej. Zobaczą m.in. Barda Klodzkiego, a także Szezelnic Wielki, Błędne Skały i Międzygorze. Powrót 29, w niedzielę.

Natomiast za tydzień, 3 października, w Bibliotece poradę będzie udzielała wizazystka

(K)

# Jakie pragnienia?

Prawdopodobnie doświadczyliście już w swoim życiu. Drodzy Czytelnicy, nieprzyjemnego uczucia niezdecydowania. Dziwny to stan, w którym człowiek nie wie, czy wolno mu się wypowiedzieć, czy też ma się jeszcze ze swoim zdaniem powstrzymać.

Jak tu bowiem mówić? Że o reżyserze tej mowy, co Bernardo Bertolucci? Czy taki krytyk, jak ja ma prawo, nie bez pewnej niechęci, odnieść się do najmłodszego filmowego dziełca wielkiego mistrza?

Bertolucci w jednym z wywiadów nazwał „Ukryte pragnienia” „małym filmem”. Trudno mi się oprzeć złośliwej refleksji - skoro reżyser sam tak nazywa swoje dzieło, to dlaczego nie miałbym przyznać mu racji? Przecież rzeczywiście nie jest to „wielki” film! Nie przemawiają do mnie przecież w jego wypadku wyjątkiem obrońców, widzów w dziele powrot do analizy psychologa indywidualnej. Coż to jest za psychologia? Po wielu latach pobytu w USA 19-letnia Lucy Harmon (Liv Ullmann) przyjeżdża do Włoch, aby odnaleźć swojego biologicznego ojca. Zna miejsce i czas powstania. Zna też wiersz, w którym matka - poetka opisała tę brzemienną w skutki noc. Przyjęta konwencja quasi sensacyjnego filmu drogi (drogi ku kolejnym wchodzającym w grę kandydatom) skazuje nas więc z góry na śledzenie, uwieńczone w końcu powodzeniem, poszukiwań. To jeden wątek. Drugi stanowi mała gloryfikowana przez recenzentów kwestia stosunku bohaterki do świata. Zachwyty wzbudzał stopniowy kompromis delikatnego, czystego dziewczęcia z brutalną, przepojoną seksem rzeczywistością. Nie widzę powodów do zachwyty

Małeństwo i tak w końcu przecież ulega fizycznej pokusie, a sama atmosfera jest tak przesyłana, jak gdyby reżyserował nie Bertolucci, lecz znany z umiłowania skrajnej wręcz słodyczy Franco Zeffirelli. Pod tymi więc względami, jak również ze względu na wyraźne niespójności w łączeniu zbyt licznych wątków, film w istocie uznać można za „mały”.

Szkoda, że te uchybienia kładą się cieniem na kilku rzeczach, czyliżwiście znakomitych elementach filmu. Zachwycająca jest już sama, wyczerpująca pokazana atmosfera komuny, do której trafia Lucy. Żyją w niej wspólnie irlandzki reżyser Richard Reed (D. W. Moffett), jego żona Diana Grayson (Sinead Cusack), ich przyjaciółka pisząca poradę serebowe do czasopism i kilka innych osób. Panuje w tej grupie jedność w swoim rodzaju, trochę czechowska atmosfera, na polu nostalgii, na polu wyznanego braku skrupowania - stanowiąc doskonałe tło dla „własnych” wydarzeń. Znakomita jest też, najwybitniejsza moim zdaniem w tym filmie kreacja Jeremy Ironsa. Zachwyca ta odgrywana przez Brytyjczyka, pełnia wewnętrznego rozdarcia świadomego swojego umierania pisarza. Cudowne jest wreszcie to, co dla mnie zawsze stanowiło wyjątkowość zachęty do oglądania filmów włoskiego mistrza - kolor. Kolor stanowiący temat na osobną zupełnie recenzję.

Jakie są zatem, by już zakończyć, te pragnienia? Nie wiem, jakie interesowały twórcę - wiem jakie są moje. Chciałbym zobaczyć ten film innym, ale to chyba nie jest możliwe.

Błażej Kemnitz

## Kino „Baszta” zaprasza:

26.09	18:00	Mission Impossible
	20:00	12 malp
27.09	18:00	Mission Impossible
	20:00	Mission Impossible
28.09	18:00	12 malp
	20:00	Mission Impossible
29.09	18:00	12 malp
	20:00	Mission Impossible
30.09	18:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
	20:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
1.10	18:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
	20:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
2.10	18:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
	20:00	Morderstwo Pierwszego Stopnia
3.10	18:00	Szkoła czarownic
	20:00	Szkoła czarownic

## Kino „Zorza” w Kórniku zaprasza:

28.09	18:00	Rozrabiaki w Waszyngtonie
29.09	17:00	Rozrabiaki w Waszyngtonie
	19:00	Rozrabiaki w Waszyngtonie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarze kin.

# AGFA Star Print

STUDIO FOTOGRAFICZNE  
ANDRZEJ LENICKI  
Plac im. Armii Poznań 6a

czynne 9:00 - 17:00  
soboty 9:00 - 13:00

## OFERUJE

- zdjęcia legitymacyjne, paszportowe, okolicznościowe, ślubne, reportażowe
- Polaroid w 3 minuty
- filmy amatorskie już po godzinie tylko u nas (filmy u nas zakupione wywołujemy gratis)

ZACHĘCAMY DO ZAKUPU ROCZNYCH KART STAŁEGO KLIENTA UPOWAŻNIAJĄCYCH DO 10% RABATU PRZY OBRÓBCE FILMÓW

# Zawód - prokurator

Wywiad z Prokuratorem Rejonowym p. Krzysztofem Grześkowiakiem.

**Błażej Kemnitz:** Czy mógłby Pan przybliżyć nam zakres swoich obowiązków?

Krzysztof Grześkowiak: Przede wszystkim zadaniem moim jest ściganie sprawców przestępstw, oskarżanie przed sądem, prowadzenie postępowań przygotowawczych oraz nadzorowanie pracy policji i innych instytucji uprawnionych do prowadzenia dochodzeń, jak urzędy skarbowe czy staż leśna. Oprócz tego prowadzimy postępowania cywilno-prawne i administracyjne oraz tzw. prokuratorską kontrolę przestrzegania prawa. W zakresie prawa cywilnego prowadzimy m.in. sprawy o roszczenia alimentacyjne czy sprawy o ustalenie ojcostwa.

**B.K.:** Jaka jest zatem różnica między działalnością policji a prokuratury?

K.G.: Generalnie policja prowadzi postępowania w formie dochodzeń, a prokuratura nadzoruje ich prowadzenie. Mówiąc inaczej - prokurator jest gospodarzem każdego postępowania decydującym o tym, co policja może zrobić. Dopiero bowiem on ocenia czy zebrano wystarczające dowody, a jeśli nie - jak, i pod jakim kątem należy je uzupełnić.

**B.K.:** Macie więc panowie dużo pracy. Jaka jest wobec tego kondycja prokuratury - myślę tutaj o etatach i zarobkach?

K.G.: Prokuratura Średzka ma cztery etaty prokuratorskie, ale jest to norma z lat 70. - zdecydowanie za mała wobec ilości prowadzonych spraw. Mimo tendencji zniżkowej nadal jest ich około tysiąca rocznie. To praca dla pięciu prokuratorów. W tej natomiast chwili jest nas etatowo czterech, a w praktyce - od trzech miesięcy - dwóch. Cierpimy na te same problemy, co sąd. Dopiero teraz sytuacja zaczyna się zmieniać - przyjęliśmy czterech młodych ludzi mających do zaliczenia okres aplikacji. Mam nadzieję, iż w październiku będzie nas już czwórka.

**B.K.:** Jakie są zarobki w prokuraturze?

K.G.: Prokurator prokuratury rejonowej zarabia 2,5 średniej krajowej, co przy jej wysokości 769zł (podstawą jest średnia z XII 1995r.) daje około 2000 zł. Aplikant natomiast otrzymuje 0,8 średniej krajowej.

**B.K.:** Jakie przestępstwa po-

jawiają się u nas najczęściej?

K.G.: Spośród średnio 90 rejestrowanych miesięcznie spraw najczęstsze są przestępstwa przeciwko mieniu - kradzieże mienia społecznego i prywatnego, przywłaszczenia, wyłudzenia. Niestety coraz więcej jest kradzieży z włamaniem i kradzieży zuchwałych. Plagą są sprawy o alimenty oraz o znęcanie się nad rodziną. Zajmujemy się też, związanymi najczęściej z samochodami, fałszerstwami dokumentów. Na szczęście nie mamy wiele spraw poważnych. W tym roku nie było zabójstwa, których w 1995r. mieliśmy cztery. W zamian za to coraz częściej jednak zdarzają się roboje z użyciem broni palnej

**B.K.:** Jaka jest wg Pana tego przyczyna?

K.G.: Niewątpliwie bezrobocie wśród młodzieży - siłą rzeczy postępuje, u części z nich oczywiście, demoralizacja. Jest też grupa marginesu zajmująca się tymi sprawami zawodowo. Mamy również często „rajdy” specjalistów z Poznania. Z innych przyczyn wyraźnie wybija się też alkohol - około 90% szczególnie groźnych przestępstw popełnianych jest pod

K.G.: Raczej cecha charakteru, ale chcę też pracować w spokoju i w ciszy. Nie jest mi potrzebny rozgłos w tym sensie, żeby każdy na ulicy wiedział, kim jestem. Chcę tutaj spokojnie mieszkać, żyć i pracować.

**B.K.:** Kilka miesięcy temu sąd zmienił sposób decydowania o aresztowaniu podejrzanych. To Panu ułatwi czy utrudni pracę?

K.G.: Do czwartego sierpnia o tymczasowym aresztowaniu decydował prokurator, obecnie może go zastępować jedynie sąd. Osobiście zgadzam się z tą zasadą, gdyż o pozbawianiu wolności powinien decydować niezawisły sąd, a nie prokuratura, która takiej niezawisłości nie posiada. U nas zastosowano już pięć tego typu aresztów i żadnych problemów nie było. Faktem jest natomiast, że sądy w ogóle nie zostały przygotowane do takich zadań. Główny problem w tej chwili to czas zatrzymania sprawcy. Kodeks określa go do 48 godzin i w tym czasie musi być wydane postanowienie aresztowania. Ze względu na ten czas prokurator

już przedtem musiał pracować w soboty i niedziele. Obecnie i to nie wystarczy. Policja musi w tym czasie bowiem zebrać dowody i wnioskować o aresztowanie. Następnie prokurator zapoznaje się z aktami, przesłuchuje sprawcę i decyduje o skierowaniu wniosku do sądu. Dopiero po tym wszystkim sąd jeszcze raz przesłuchuje podejrzanego i ostatecznie orzeka. Ta zmiana więc nie ułatwiła nam pracy, a dołożyła jeszcze jedno ogniwo decyzyjne.

**B.K.:** O zawodzie prokuratora mówi się: „podły zawód”. Jak Pan skomentuje takie stwierdzenie?

K.G.: Nie wiem czy akurat wszyscy tak mówią i pozostawiam to bez komentarza. To kwestia poglądu każdego człowieka. Jeśli mamy natomiast przez to rozumieć: niewdzięczny - to się zgodzę. Prokurator ma bowiem czas pracy mierzony wymiarem zadań - czyli w praktyce jest do dyspozycji przez 24 godziny. Poza tym często mamy kontakt ze środowiskiem patologicznym i z tego tytułu przeżywamy sporo stresów. A może mi pan wierzyć na ile strasznych rzeczy się czło-

wiek napatrzy - ogromna ilość tragedii rodzinnych i śmierć w różnych postaciach. Prowadziłem sprawy, w których ojciec zamordował syna lub inną, w której rodzic nieświadomie przejechał swoje dziecko. Niech mi pan wierzy, że nie przechodzi się obojętnie koło takich rzeczy, tym bardziej, kiedy trzeba jeszcze dodatkowo wejść do takiego domu, porozmawiać, zabezpieczyć dowody...Poza tym nierzadko zdarza

K.G.: Jest sensowne. W skali kraju ma być pięciuset takich funkcjonariuszy. Na pewno będą również w Środzie, bo na salach sądowych bardzo różnie bywa. Przychodzą różni ludzie, często pod wpływem alkoholu, wywołują awantury, grożą. Zdarzały się nawet rękoczyn. Moim więc zdaniem jest to konieczność, zwłaszcza w sądach i w prokuraturze. W Środzie wg projektów ma być trzech takich policjantów.

**B.K.:** Jakie są obecnie największe problemy trapiące prokuraturę?

K.G.: Czasochłonność czynności i rozdarcie między obowiązkami. Trzeba czytać dziesiątki akt dziennic - często wielotomowych, pi-

**Dla mnie największym wstrząsem (...) była sprawa zabójstwa połączona ze zgwałceniem dziesięcioletniej dziewczynki w Kórniku.**

sać decyzje i oskarżać. Niemal codziennie mam więc wokandy, czasem równocześnie na trzech salach, jeżeli trzej nasi sędziowie rozstrzygają równocześnie. W takiej sytuacji zaniedbuje się bezpośredni nadzór nad prowadzeniem dochodzeń, co powoduje niestety sphykanie tych postępowań. Praca prokuratury ma często charakter bardziej ilościowy niż jakościowy. Poza tym jesteśmy fatalnie wyposażeni w sprzęt, choć mamy jeszcze, w porównaniu z innymi, dobre warunki lokalowe. Po latach starań otrzymaliśmy starą kserokopiarke, a ostatnio - w środę - faks. Brakuje natomiast sprawnych maszyn do pisania - te, które są, mają już po dwadzieścia lat.

**B.K.:** Drażliwe pytanie: Czy spotkał się Pan z groźbami pod adresem swojej rodziny?

K.G.: Owszem - parokrotnie, ale, wie pan, trzeba mieć do tego dystans, bo ludzie różne rzeczy mówią, szczególnie jeśli są zdenerwowani. Poza tym to jest ryzyko mojego zawodu.

**B.K.:** Czy była jednak sytuacja, w której Pan się poważnie bał?

K.G.: Nie, szczerze mówiąc - jeszcze nie.

**B.K.:** Ale jeden z prokuratorów miał już policyjną ochronę?

K.G.: Mówiąc szczerze nie bardzo chcę na ten temat mówić... Zresztą generalnie nie dotyczy to takiego miasta, jak Środa. Problem ten istnieje, gdy prokurator stanowi zagrożenie dla wielkiej grupy ludzi zajmując się np. przestępczością zorganizowaną.

**B.K.:** W katowickim powołano policję sądową zajmującą się też takimi właśnie sprawami. Czy powołanie jej u nas jest sensowne?

Krzysztof Grześkowiak ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Pracę w zawodzie podjął w 1980 r. Pracował kolejno w Koninie, Słupcy i Kole. Po zdaniu egzaminu prokuratorskiego przyszedł do Środy, gdzie pracuje od 1982 r. Ma żonę i dwie córki.

**Nie jest mi potrzebny rozgłos w tym sensie, żeby każdy na ulicy wiedział, kim jestem.**

jego wpływem. Przyczynę stanowi też pewna słabość wymiaru sprawiedliwości. Ze względu na braki kadrowe wiele spraw rozstrzyga się bardzo długo lub w ogóle się ich nie wykrywa.

**B.K.:** Wiem, że trudno odpowiedzieć na takie pytanie od razu, ale czy zapamiętał Pan szczególnie jakąś sprawę?

K.G.: Dla mnie największym wstrząsem - muszę panu powiedzieć, że przeżywałem to bardzo długo - była sprawa zabójstwa połączona ze zgwałceniem dziesięcioletniej dziewczynki w Kórniku. To było straszne... Ciało tego dziecka znaleźliśmy potem w lesie przywalone korzeniami. Sprawca mieszkający w Kórniku już od pewnego czasu był wcześniej karany za podobne przestępstwa. Mieliśmy też np. wypadek zabójstwa, w którym mąż nożyczkami pozbawił życia żonę w ciąży, zadając jej 109 ran klutych.

**B.K.:** Pan unika rozgłosu. To cecha charakteru czy styl pracy?

# Znowu ofiary śmiertelne!

W kolejnym tygodniu września doszło do trzech wypadków, z których jeden zakończył się tragicznymi skutkami.

22 września około godz. 9:25 na drodze nr 435, łączącej Środę Wlkp. z Zaniemyślem, w pobliżu miejscowości Pęt-kowo, doszło do wypadku, w którym zginęły dwie osoby, a jedna odniosła obrażenia ciała. Dokonane ustalenia wskazują, że ford sierra zjechał na prawe pobocze drogi, następnie przejechał na lewą stronę szosy, uderzył w barierę przepustu drogowego, po czym wbił się niemal w powietrze, ścinając gałąź przydrożnego drzewa i zatrzymał się ostatecznie na dachu. Po wydobyciu ofiar przez pracowników Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej ze Środy Wlkp. okazało się, że dwie osoby - 40. letni kierowca i 20. letni autostopowicz - ponieśli śmierć na miejscu, natomiast drugi pasażer może mówić o niebywałym szczęściu, gdyż odniósł tylko całkiem niegroźne obrażenia ciała.

Pozostałe dwa wypadki nie były tak poważne w skutkach.

Dwie osoby zostały ranne w wypadku, mającym miejsce w Czmoniu na drodze nr 434, między Kornikiem a Śremem w dniu 17 września o godz. 13:45. Doszło tam i wtedy do zderzenia renaulta i fiata 126p. Ostatni, trzeci wypadek, miał miejsce w Kórniku, w dniu 16 września o godz. 23:30. W wyniku zderzenia dwóch ciężarówek, tej samej marki (kamaz) i z tej samej firmy, jedna osoba została ranna.

Bilans wypadków minonego tygodnia nie wygląda więc pomyślnie. W trzech wypadkach dwie osoby poniosły śmierć, a ranne zostały cztery osoby. Tego ponurego obrazu sytuacji na drogach dopełniają kolizje.

19 września o godz. 18:30 w Janowie (gmina Środa Wlkp.) kierowca ciągnika Ursus spowodował zderzenie z samochodem osobowym volkswagen golf, za co został ukarany mandatem karnym w wysokości 30 zł. Kierowca pięćseto w Wolicy Pustej na dro-

dze nr 42 w dniu 22 września o godz. 5:00 doprowadził do zjechania pojazdu do rowu. Może mówić o szczęściu, gdyż nikt nie ucierpiał z tego powodu. Jako karę za nieostrożną jazdę zapłacił mandat - 200 zł. We wspomnianej już dzisiaj miejscowości Czmoń w gminie Kórnik, doszło również do kolizji. W dniu 21 września o godz. 15:15 kierujący polonezem doprowadził do zderzenia z fordem. Sprawca tej kolizji również został ukarany mandatem w kwocie 300 zł. Tego samego dnia, ale w Kórniku o godz. 11:45, na obwodnicy drogi nr 42 nieostrożny kierowca fordą spowodował kolizję z „maluchem”. Za taką jazdę policjanci nałożyli na sprawcę karę w postaci 300 zł mandatu.

Zanotowano ponadto jeszcze trzy kolizje - ich cechą wspólną jest to, że sprawcy odpowiadają za spowodowane czyny przed Kolegium do Spraw Wykroczeń.

16 września o godz. 9:15 w Tadeuszewie (na drodze nr 435 Środa Wlkp. - Wrzesnia), będący w stanie nietrzeźwości kierowca ciągnika ursus spowodował zderzenie z mercedesem.

W tym samym dniu popołudniową porą, o godz. 17:00, nietrzeźwy kierowca fiata 126 najechał na przeszkodę w Błażejewku. Wreszcie trzecia kolizja, zakończona wnioskiem do Kolegium do Spraw Wykroczeń o ukaranie sprawcy, miała miejsce w Ruszkowie 20 września o godz. 16:45 na drodze nr 435 Środa Wlkp. - Wrzesnia. Kierujący fordem doprowadził do zderzenia z kierowcą bmw.

Spojrzenie na przedstawione fakty nie może nastrojać optymistycznie. Niech będą one przed zbliżającym się, jesienią sezonem na drogach ostrzeżeniem. Stan bezpieczeństwa na drogach zależy przede wszystkim od nas samych. Jak się okazuje, nie zawsze prowokowanie losu przez kierowców wychodzi im na zdrowie.

MAJ

## Włamanie do „Agni-Landu”

Włamania, jak można o tym przeczytać w zamieszczonym w tym numerze wywiadzie, stają się powoli średnią plagą. Jeden z nich, o czym wspomnieliśmy już w poprzednim numerze „Gazety”, wykryty został 9. września. W poniedziałkowy rano pracownicy „Agni-Landu” zobaczyli porzucane dokumenty, leżącą na podłodze biura zawartość szuflad oraz odkryli sporą, wykutą, jak się okazało, za pomocą kilofa, dziurę w dachu. Przeprowadzona inwentura wykazała straty sięgające 5600zł. Sprawcy - musiało być ich bowiem przynajmniej dwóch - oprócz dobrej orientacji w rozmieszczeniu złożonych w magazynie towarów i niezłej zna-

jomości złodziejskich arkadów, popisali się też niemałym zwałstwem trunków. Pogardzili bowiem, jak przystało na ludzi z fantazją, tanimi alkoholami kradnąc te najdroższe i ma się rozumieć najlepsze... Szczególną skłonność wykazali do koniaku „Martel” oraz whisky „Johnny Walker” - każdy po przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy za butelkę. Jako, że nocna pora jest romantyczna, a nasi bohaterowie, co się rzekło, na brak fantazji nie narzekali jeszcze na dachu opróżnili i pozostawili jedną ze zdobycznych butelek.

Policja ponoć ma jakiś trop, ale żadnych informacji nie chce zdradzić. Faktem bezspornym jest natomiast to, że

łatwiej jest zapobiegać (wszyscy tak twierdzą) niż ratować w razie wypadku. Może więc warto, aby odpowiednie służby zainteresowały się uniemożliwieniem rodzimym metrom dostępu do leżącego na tyłach hurtowni (jak to się wszystkim czasem dziwnie składa!!!) ogrodu należącego do dawnego przedszkola nr 2. Nawet bowiem dzieci wiedzą, że ta szacowna instytucja tak naprawdę nigdy nie przestała funkcjonować. Zmieniła jedynie wychowanków, stając się podobnie jak wspomniany ogród, miejscem odwiedzin ludzi z którymi szanujący się obywatele nie chcieliby zapoznawać swoich córek...

Błażej Kemnitz

### Z prokuratorskiej teki

## Napad na stację

Nie bardzo wiadomo, komu należy obciążyć odpowiedzialnością za narastającą falę groźnych przestępstw, szczególnie tych dokonywanych przy użyciu broni. Przyczyn takiego stanu rzeczy podać można natomiast wiele - od chęci szybkiego wzbogacenia się, aż po, i to jest możliwe, fascynację amerykańskimi filmami. Te ostatnie z pewnością bowiem dostarczają niezbędnego rzeźmieszkom instruktażu.

Jak w typowym filmie gangsterskim rozegrały się zatem wydarzenia, mającego miejsce 6. września br., napadu na leżącą przy obwodnicy stację CPN-u. Około godz. 4 rano do budynku rzeczony stacji weszło niespodziewanie dwóch uzbrojonych w pistolety mężczyzn i grożąc użyciem broni - zażądało wydania utargu. Znajdujący się w pomieszczeniu sprzedawca pracownik stacji Maciej Sz. wykazał się jednak niezłym refleksem. Niespodziewanie uchwycił jednego z napastników za rękę, w której trzymał on broń i przewróciwszy na ziemię, usiłował go ostatecznie rozbroić. W trakcie szamotaniny wzywał równocześnie na pomoc, śpiącego w tym czasie w pomieszczeniu socjalnym, drugiego pracownika CPN-u - swojego syna - Przemysława Sz. Ten jednak nie był w stanie pospieszyć ojcu z pomocą, ze względu na fakt, iż drugi z rabusiów mierzył donąd z pistoletu i nadal żądał wydania pieniędzy. Mimo że w pewnym mo-

mentacie Maciejowi Sz. udało się wyrwać przestępcy broń (stwierdził on potem, iż była bardzo lekka, mieściła się w dłoni i przy pociągnięciu za spust nie wypaliła) obaj pracownicy zostali w końcu zmuszeni do oddania pozostających w kasie pieniędzy - w sumie 3.764 zł. Odchodząc spokojnie po dokonaniu kradzieży i odebraniu broni, przestępcy pobili ryzykującego przeciw życiu Macieja Sz. - kopiąc go i uderzając kolbą pistoletu w twarz. Powiadomiona około godz. 4.30 policja pojawiła się na miejscu przestępstwa po 5-6 minutach. Ustalono i roze-

ślano sporządzone w oparciu o zeznania poszkodowanych portrety pamięciowe przestępców. Na tym jednak kończą się dotychczasowe ustalenia naszych organów ścigania. Policyjny pies tropiący nie podjął śladu, co świadczyć może, iż złodzieje posłużyli się samochodem. Mimo jednak przesłuchania odpoczywających na stacji kierowców nie udało się tego z całą pewnością ustalić. Policja nie ma więc łatwego zadania, zważywszy dodatkowo na fakt, iż sprawcy nie zostawili po sobie żadnych śladów.

Błażej Kemnitz

## Vox populi - czyli: czytelnicy pytają

- Czy władze miasta mają zamiar nadal ignorować sytuację panującą na tzw. dworcu autobusowym w Środzie? Nie dość, że tablica informacyjna co najwyżej wprowadza w błąd zamiast informować, to jeszcze można sobie nogi połamać, bo chodniki zrujnowane. Czy to nikogo nie obchodzi, że w robocze dni korzysta z tego miejsca wielu mieszkańców miasta i gminy?
- Na ulicy Sportowej, tuż obok obiektu, na którym trwają prace prowadzone przez Firmbud (vis a vis hali sportowej) powstała dość duża dziura. Wielu kierowców, zauważając ją w ostatniej chwili, dokonuje woty, zagrażającej bezpieczeństwu drogowemu. Kto i kiedy ten „wyłom” wreszcie naprawi?
- Na Osiedlu Jagiellońskim nie świeci wiele lamp. Ciemna jest szczególnie część osiedla po lewej stronie od kościoła. Czy policja patroluje nocą ten teren?



# Grzyby na sprzedaż

Po mokrym i chłodnym lecie, nastąpiła tak samo chłodna i wilgotna jesień. Nie są to warunki najbardziej korzystne dla rozwoju grzybów, ale tegoroczni zbieracze raczej nie narzekają. Po wieloletniej suszy, która hamowała rozwój owoców jesieni, teraz wręcz rozmaite podgrzybki pojawiły się w lasach, a także w sklepach i na targowiskach.

Warto wiedzieć, że dopuszczone do obrotu handlowego są aż 34 gatunki grzybów! Chętni do ich sprzedawania, nie natrafiają na żadne biurokratyczne przeszkody. Wystarczy pokazać żniwo przeszkolonym klasyfikatorom (są nimi dwaj policjanci municypalni i

jeden pracownik „Sanepidu”), uiszczyć opłatę w wysokości 50 groszy za kilogram i już można sprzedawać grzybki na targowisku.

Wszystkie dziko rosnące grzyby wystawione na sprzedaż, zarówno na targowisku jak i w sklepach, muszą być oznaczone tabliczką z nazwą gatunkową oraz z informacjami: z jakiego lasu pochodzą i kto je sprzedaje. Niedozwolone jest pokątne handlowanie grzybami np. przy szosach lub na parkingach. Tego rodzaju leśne plony nie posiadające atestu wystawionego przez klasyfikatora, mogą zawiczać bardzo przykre niespodzianki. **Stop**

## Konkurs rozstrzygnięty

### (Foto) przyroda



W ubiegły czwartek, 19. września, rozstrzygnięty został, organizowany przez Bibliotekę im. R. W. Berwińskiego, konkurs fotograficzny pt. „Obserwujemy przyrodę”. Nadesłano 87 prac.

W grupie młodzieży szkół średnich najwyższą oceniono fotografie Marcina Radomskiego. Drugie miejsca przyznano Bartłomiejowi Królowskiemu, a wyróżnienia Beacie Pawlak i Bartoszowi Jaśkowiakowi. Wśród uczniów szkół podstawowych zwyciężył Krzysztof Jaguś przed

Piotrem Lipińskim i Ireną Porębą, zaś wyróżniono Martę Małecką, Mikołaja Ryllę, Anę Markiewicz i Aleksandra Przybyła. Nagrody ufundował Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego oraz Studio Fotograficzne Andrzeja Chrabąszcza.

Na naszej fotografii Marcina Radomskiego - uczeń VI. LO w Poznaniu odbiera gratulacje od dyrektora B. Urbańskiej.

(K)

foto krzem

## Kilka porad

# Na grzyby do Łękna

Trwa sezon grzybobrania. Wielu śródzian z koszykiem w jednej ręce i kozikiem w drugiej, penetruje dalsze i bliższe lasy w poszukiwaniu przysmaków. O zbieraniu grzybów opowiada Zbigniew Łyszczarz - leśniczy leśnictwa Łękno - z którym rozmawia Piotr Stróżyński.

### Jak duży jest rewir, którym pan zarządza?

Leśnictwo Łękno ma prawie 10 000 hektarów powierzchni. Jego granice wyznaczają leśnictwa: Czołowo, Mieczewo, Rogalin, Borowiec, Mechlin i Sosinowo - w kierunku Poznania.

Powszechnie wiadomo, że do zbierania grzybów potrzeba: lasu, zbieraczy i grzybów. Ale czy wszystkie lasy są równie atrakcyjne dla grzybiarzy? Jaki powinien być las, aby rosło w nim dużo grzybów?

Grzybów nie powinniśmy się spodziewać w borach wilgotnych, tam gdzie rośnie olsza czerwona i jesion. Takie drzewostany są zbyt mokre dla grzybów. Najpopularniejsze wśród grzybiarzy są tzw. siedliska borowe, gdzie rosną sosny z domieszką brzozy i dębu czerwieniącego. Po takim lesie wygodnie się spaceruje. Z reguły nie ma w nim chaszczy, które szarpią za odzież. Ale tego typu lasy są ubogie i suche, najczęściej można znaleźć w nich tylko podgrzybki brunatne.

### Gdzie szukać najwartościowszego prawdziwka?

Uniwersalnej metody poszukiwań nie podam, bo takiej nie znam. Prawdziwków można spodziewać się na glebach wilgotniejszych i bardziej żyznych, w dębinach i w lasach sosnowo-liściastych. W borze suchym, na ubogiej glebie, występuje rzadko.

Jak ocenia pan tegoroczne plony w swoim rewirze? Które poszukiwane gatunki występują licznie? Przed jakimi niebezpiecznymi grzybami należałoby ostrzec zbieraczy?

W siedliskach borowych naprawdę licznie pojawił się podgrzybek brunatny tzw. czamy lepek. Występują także borowiki, ale jest ich mało i są skrzętnie wyszukiwane. Tam

gdzie powinny rosnąć, prędzej znaleźć można podgrzybki złotawe. Poza tym nie trudno natrafić na czubajkę kanię. Bardzo mało wyrosło kozłarzy i maślaków. Nie występują rydze. Z grzybów niebezpiecznych licznie reprezentowany jest muchomor sromotnikowy nazywany leśną śmiercią. Czubajka czerwieniąca, która w ostatnich latach często bywa przyczyną zatrucia, na szczęście w tutejszych lasach nie rośnie. Nie ma także borowików szatańskich. Latwo znaleźć goryczaka żółciowego. Grzyb ten co prawda nie jest niebezpieczny dla zdrowia, ale może zepsuć każdą potrawę zgodnym z nazwą smakiem.

Wspomniany przez pana goryczak, bywa często zbierany i zjadany przez mniej doświadczonych grzybiarzy. Młode osobniki są ludzko podobne do prawdziwków. Jak uchronić się przed taką pomyłką?

Rzeczywiście, młode goryczki mogą przypominać borowiki. Mają tak samo białą gąbkę pod kapeluszem. Dopiero u osobników starszych gąbka ta różowieje, by wreszcie stać się wyraziście różową. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, najlepiej grzyba delikatnie polizać. Gdy poczujemy nawet najłżejszy posmak goryczy, znaczy to, że zerwany grzyb nie jest tym, za którego się podaje. Zaznaczyć trzeba, że taki sposób rozróżniania gatunków, ma zastosowanie tylko w przypadku goryczaków i z nieco większą ostrożnością u serowiatek i mlecza. Niektóre gatunki grzybów trujących, doskonale smakują, mają też przyjemny zapach. Nieprawdziwa jest obiegowa opinia, że grzyby trujące nie są podgryzane przez ślimaki i owady.

Jedni grzybiarze wykręcają owocniki z gleby, inni uczynają je nożem. Który sposób jest przychylniejszy dla lasu?

Jeżeli grzyb ścięty został zbyt wysoko, pozostała w glebie część trzonu gnije i niszczy grzybnię. Po grzybie brutalnie wykręconym czy wręcz wyrwanym, pozostaje dziura, która powoduje wysychanie grzybni. Najlepiej ścinać grzyby możliwie nisko przy ziemi, lub delikatnie i płytko wykrę-

cać. Wyrwę w glebie należy przykryć ściółką.

Czy miewa pan kłopoty z ludźmi zbierającymi grzyby? Czy częste są przypadki niszczenia i zaśmiecania lasu?

Na szczęście prawdziwi grzybiarze dominują i nie mam większych powodów do narzekania. Najczęstszym wykroczeniem jest wjeżdżanie do lasu samochodami. Ludzie tłumaczą się niewiedzą. Powtarzam więc, że przez cały rok obowiązują zakaz wjazdu do lasu. Każda śródleśna droga nie jest żadnym zaproszeniem, choćby wyglądała na uczęszczaną. Drugim wykroczeniem jest hałasowanie w lesie. Wielu ludzi traktuje las jak scenę rockową. Takie wrzaski płoszą zwierzyńnię i ptactwo.

Zatem, czy zaprasza pan do swojego leśnictwa na grzybobranie?

Szczerze zapraszam wszystkich prawdziwych grzybiarzy, którzy pozostawią las takim, jakim go zostali. W tym roku grzybów jest stosunkowo dużo i myślę, że jeszcze przez cały październik (jeżeli pogoda dopisze) będzie je można z powodzeniem zbierać.

## MAŁŻEŃSTWA

Mariusz Bączkiewicz  
i Justyna Jaśkowiak  
Robert Wróblewski  
i Grażyna Ruszkowska  
Paweł Pawlak  
i Irena Rutkowska  
Roman Marczak  
i Dorota Chrzanowska

## URODZENIA

Jakub Pajko  
Aleksandra Kaczmarek  
Martyna Jankowiak  
Alicja Szczyżńska  
Lukasz Nowakowski  
Klaudia Kulak  
Joanna Czarzyk  
Roksana Kolas  
Marta Jeziorska  
Mariusz Drożdżik  
Danuta Malińska  
Dawid Świerczyński

## ODESZLI

Marian Zdziabek 50 lat  
Józef Włodarczyk 58 lat  
Leon Kaźmierowski 88 lat  
Florian Hurysz 72 lat  
Marianna Marciniak 88 lat  
Krzysztof Sparty 44 lata  
Elżbieta Pawlak 88 lat

## Blisko, coraz bliżej... (II)

W ubiegłym numerze naszej gazety podaliśmy pierwsze szczegóły dotyczące prywatyzacji STRADY. Dzisiaj ciąg dalszy. Przypomnijmy tylko, że prywatne przedsiębiorstwo tworzone na miejsce likwidowanego państwowego, będzie spółką z o.o. w którym 55% akcji przypadnie inwestorowi strategicznemu (firmie SCREG), 30% zatrzyma skarb państwa, a 15% otrzymają pracownicy.

STRADA jest pierwszym przedsiębiorstwem swego resortu, prywatyzowanym w takiej formie. Jest to swoiste „przecieranie szlaku”, dlatego tak długo trwa. Ale tu nikt nie marnuje czasu! Niezależnie od działań „na szczycie” podjęto działania „na dole”. Już rozpoczęła się konkretna, planowa współpraca polsko - francuska - Doszliśmy z partnerem do wniosku, że szkoda tracić cenny czas - mówi dyrektor STRADY, inż. Kazimierz Cichy - i postanowiliśmy opracować i wdrożyć program szkoleniowy. Chodzi o poznanie i zastosowanie najnowszych technologii - nie stosowanych dotychczas w Polsce. Są to trzy następujące tematy:

- 1) wdrażanie licencji na emulsję modyfikowaną polimerami,
- 2) wdrażanie produkcji asfaltu upłynnionego,
- 3) wdrażanie produkcji nowej masy bitumicznej na zimno, w tym - kolorowej (czerwonej);

To ostatnie to absolutna rewelacja. Rodzaj „ciasta”, którym w każdej chwili można „latać dziury”, wykładac ścieżki rowerowe, wpusty uliczne, przejścia dla pieszych. („Czerwone” przejście dla pieszych można zobaczyć w Poznaniu przy rondzie ratajskim.)

Trwałość tej masy pozwoli naprawić ubytki w powierzchni drogi skutecznie i ostatecznie” - twierdzi dyr Cichy - „Wystarczy zakupić (luzem) określoną, potrzebną porcję tej masy i trzy-

mać gdzieś pod ręką bez obawy, że stwardnieje, ma ona bowiem roczny okres gwarancji”

Jest jeszcze jedna rewelacja, z którą zapoznali się pracownicy STRADY, a którą warto przedstawić szerszemu gronu. Jest to nowe tworzywo do wyrównywania powierzchni dróg „dotkniętych” koleinami. Tworzywo to zawiera plastik i jest tak elastyczne, że daje się rozwałkować na grubość 2 cm. co daje możliwość niwelowania nawet bardzo płytkich kolein, a tych jest w Polsce najwięcej. Zastosowanie tej nowej technologii nie wymaga pracochłonnych i długotrwałych czynności recyklingu (frezowania, mieszania, etc.). Obecnie STRADA sprawdza to novum w warunkach polskich, tj. na 500-metrowym odcinku trasy A-2 (Poznań - Warszawa). Jeśli po półrocznej eksploatacji drogi wyniki będą zadowalające, to można założyć, że administracja dróg będzie z tego rozwiązania systematycznie korzystać, a STRADA - jako właściciel tej technologii i zarazem wykonawca usługi - zyska dodatkowe, ogromne możliwości działania. Wszystkich potencjalnych użytkowników dróg zainteresuje zaś z pewnością nowina, że jeśli ów eksperyment powiedzie się, może się okazać, iż nowe tworzywo jest niezwykle trwałe. Jakież to będzie komfort jazdy, gdy już wyremontuje się tym sposobem wszystkie drogi w Polsce! A jednocześnie - jaka oszczędność dla budżetu właściciela dróg, czyli państwa, zwążywszy, że ten budżet ciągle ubogi, a utrzymanie i budowa dróg - bardzo, ale to bardzo kosztowna!

Jeśli wszystko pójdzie dobrze, dokona się ogromny postęp w rozwoju polskiego drogownictwa. A będzie to niewątpliwą zasługą francuskiej firmy SCREG i jej mariażu ze średzką STRADĄ.

Elżbieta Czajka

## Windykacja

Pewien średzianin udał się do kularów Powszechnej Kasy Oszczędności przy ulicy Kilińskiego w Środzie, w celu uzyskania potrzebnych mu informacji. Przyjęto go bardzo życzliwie. Uśmiechnięta urzędniczka bezwzględnie udzieliła odpowiedzi, a nawet utrwaliła je na piśmie. Posłużyła do tego kartka papieru, będąca na odwrocie fragmentem komputerowego wydruku. Oprócz pożądaných informacji, klient PKO mógł poczytać także o „istotnych informacjach dotyczących postępowania windykacyjnego wobec Józefa R.” I tak „20 lutego 1992 roku do Komornika Sądu Rejonowego w Środzie Wikp wpłynął wniosek o egzekucję do wierzytelności. Dłużnik 300 zł. 30 lipca 1993 roku Komornik Sądu Rejonowego umorzył postępowanie. 11 maja 1994 roku skierowano wniosek o wyjawienie majątku Józefa R.” Dalsze daty oznaczają kolejne kroki egzekucyjne, dość szczegółowo opisane.

W publicznym szastaniu przedstawionymi powyżej faktami, nie ma niczego niezgodnego z prawem. Nazwiska osób, których majątek komornik wystawił na licytację, widnieją w specjalnej gablocie umieszczonej w Urzędzie Miejskim. Taka informacja ma chyba wywierać dodatkową presję na dłużnikach. Pieniądze PKO są przecież pieniędzmi społecznymi i społeczeństwo powinno wiedzieć, kto usiłuje je wyludzić.

A jednak rozdawanie treści informujących o przebiegu egzekucji, jest co najmniej niesmaczne. Postępowanie takie przywodzi na myśl koszmarny świat z dzieł Franza Kafki i może rodzić przerażające skojarzenia. Nie tylko dlatego, że bo-

hater „Procesu” ma również na imię Józef. Wydaje się, że dłużnik który dostał się w tryby sądowno-komorniczej maszyny, przestał być człowiekiem i nie zasługuje na żaden szacunek. Jest już tylko osaczonym ska-

### Spacerkiem po Środzie

## Ławka

Było to ciepłe, sierpniowe popołudnie, jedno z niewielu takich podczas tegorocznego lata. Spacerowałam średzkimi plantami, a moją uwagę niespodziewanie przyciągnęła ławka w parku. Zupelnie zwyczajna, zielona, jakich wiele. Zastanawiałam się, czy ławki mogą natchnąć filozoficznie? Siedzieli na niej starsi panowie i dało się słyszeć strzępki rozmów o wnukach i II wojnie światowej, albo o epoce kartek żywnościowych.

Wyobraziłam sobie, że na takiej ławce przysiadła też czasem staruszka w drodze do domu, albo matka z dzieckiem na spacerze. Zastanawiałam się, co też mogłoby, lub też dzieje się tutaj nocą... Czy park zasypia? Zapytałam pana spacerującego z psem: z czym kojarzy mu się ławka. Odpowiedział: „Pani! Kiedy się tak wychodzi z psem w nocy, czego to się człowiek nie naogłada i nie nasłucha!”

Noc od zawsze inspirowała i ośmielała. Całujące się pary, czy śpiewające grupy z gitarą to jeszcze pół biedy.

Policyjny patrol opowiedział mi, że jeśli spotka się w parku amatorów tanich a słodkich napojów wysokowych to jeszcze nie tak bardzo boli. Nawet nie jest tak źle przy zestawieniu młodzieży z „cięższymi ładunkami procentowymi”. Ale co zrobić jeśli ze strony parkowej ławki dobiegają jednocześnie, stłumione bliżej nieartykułowane dźwięki? - „Za zakłócenie ciszy nocnej upomnieć się nie da, bo rzadko

zańcem, którym można do woli pomiatać.

Zaciągany w PKO kredyt, bywa często przysłowiową brzytwą, której chwytają się tonący. Ostrzem tej brzytwy są wysokie odsetki, które musimy płacić pożyczając nasze społeczne pieniądze. Pamiętajmy o tym, zanim złożymy stosowny podpis pod wnioskiem (Stop)

krzyżąc. Za obrazę moralności? No jak! Trzeba by złapać za rękę, a tu byłby z tym problem. Zostaje tylko poświęcić im latarką po oczach, ale i tak nie ma pewności, czy zrobi to efekt”.

Kiedy zapytałam o ten sam problem pewne dystygnowane małżeństwo - trochę za sztywne jak na mój gust, usłyszałam: „Okropne! Świństwo! Siedlisko zbrojców i tych tam ekshibicjonistów!” A jeszcze takich co to śpią, bo dojsz do domu nie mogą!”

Fakt! To się zdarza tak często jak snujący się zapach rozkładającego się amoniaku...

No proszę - westchnęłam. Niby zwykła ławka, a tyle zł. Czyżby na stos z ławką? A przecież oznacza też pierwszy pocałunek i naukę przed klasówką. Noclegownię i amfiteatr.

Czyli ławka jest elementem spójnym w społecznych rozłamach na subkultury i pokolenia! Filozofia.

Szkoda tylko, że czasami słuszny też jako... wysypisko śmieci. A swoją drogą, ciekawe, co by się stało, gdyby tak dla próby nie posprzątało tam przez tydzień. Ciekawe, czy dalej cieszyłaby się popularnością?

Na koniec wspomnę jeszcze o staruszce - zamyśliła się i po chwili odpowiedziała - „Ławka kojarzy mi się z miłością”. Uśmiechnęła się przy tym znacząco i nie chciała wyjaśnić dalej.

Niby taka ławka a jaki wymulażek! Dobrze, że nawet w Wigilię nie przemawia ludzkim głosem.

Widać, nie taka ławka w parku na jaką wygląda!

EJS



WIELKOPOLSKIE TARTAKI  
„WITAR”

Skład drzewny w Gądkach  
tel. (061) 171-236

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- więźba dachowa ( na zamówienie)
- tarcica
- łaty
- krawędziaki do 12,5m
- podłoga strugana

## ZAPRASZAMY

codziennie godz. 7.00 - 15.00, w soboty 7.00 - 12.00

### HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ANETA SZAL - Środa Wikp. ul. Brodowska 29a

## OFERUJE

- \* CEMENT - 350
- \* WAPNO Cementownia Góraźdże
- \* CEGŁA (pełna, dziurawka, żabińska, suporex)
- \* MATERIAŁY IZOLACYJNE

\* GIPSY

\* WEŁNA MINERALNA

## ZAPRASZAMY

codziennie 7.00 - 16.00

soboty 7.00 - 11.00

## Spotkanie weteranów AK

W dniu 20 br. w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Środzie odbyła się niecodzienna uroczystość - spotkanie członków miejscowego koła „AK” z okazji „Dnia Weterana”. Po krótkim wprowadzeniu dotyczącym udziału Polaków na frontach II wojny światowej - wygłoszonym przez prezesa Koła przystapiono do najbar-

rian Myszak, Bogumił Paul, Roman Paul, Ludwik Płoszczyca, Mieczysław Staszkiwicz, Marian Sereda, Stefan Tokarski, Jarosław Wietlicki, Krystyna Winiecka.

Najbardziej wzruszającą była druga część zebrania, na którą złożyły się wspomnienia uczestników wojny i ruchu oporu. Tragizm pierwszego i

## Sredzianie na Litwie

W dniach od 2 do 18 sierpnia 1996 roku 14 pracowników średzkich placówek oświatowych przebywało na, zorganizowanym przez Oddział Okręgu ZNP w Poznaniu, turnusie leczniczo-wypoczynkowym w sanatorium „Niemen” w Druskiennikach na Litwie. Kuracjuszami sławnego przed wojną kurortu byli zarówno emerytowani nauczyciele i pracownicy obsługi, jak również osoby czynne zawodowo.

Druskienniki, gdzie regularnie przyjeżdżał niegdyś odzyskiwać siły Marszałek Józef Piłsudski, ze względu na swoje wyjątkowe - na skalę europejską - warunki klimatyczne, szczególnie sprzyjają leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych, a także układów: trawiennego i nerwowego oraz cukrzycy. Uczestnicy turnusu korzystali z takich usług leczniczych i zabiegów jak: inhalacje, masaże podwodne i suche, borowiny, kąpiele sosnowe, perełkowe oraz mineralne, fizykoterapia, muzykoterapia, gimnastyka i inne. Sanatoria w Druskiennikach dysponują tanią (od 1 do 2,5 dolara - za zabiegi dodatkowe) i przebogata ofertą dla osób, chcących odzyskać siły w otoczeniu sosnowych borów litewskich. Pacjenci otoczeni są ścisłą kontrolą lekarską, a lekarze i personel pomocniczy - co istotne - obok języka litewskiego oraz rosyjskiego mówią po polsku.

Pobyt w Druskiennikach to także okazja poznania (za pośrednictwem polskich przewodników) ciekawej historii litewsko-polskiej. „Średzki turnus” odbył wycieczkę statkiem po Niemnie, zwiedził Wilno,

gdzie w imieniu naszej społeczności złożył kwiaty na grobie matki Marszałka Piłsudskiego, w którym znajduje się

występów polonijnych zespołów z Litwy.

Co do standardu usług oferowanych przez sanatorium „Niemen” zdania są podzielone. Nie wszystkim smakowały posiłki przygotowane przez kucharzy litewskich, ale wszyscy są zgodni co do skuteczności przebytego leczenia sanatoryjnego. Sam pobyt w wyjątkowym, krystalicznym klimacie druskiennickich borów, okazał się dla wielu nader pożyteczny. Jak udało się Litwinom uchwycić ten kurort bez skażenia środowiska? Otóż niebagatelny wpływ na to ma fakt, iż do 20-tysięcznego miasta nie można wjechać samochodem, gdyż pojazdy pozostawiane są na parkingach poza obszarem zabudowanym. Pobyt w Druskiennikach okazał się cenny przede wszystkim dla podreperowania zdrowia kuracjuszy. Pozwolił też na poznanie miejsc znanych z literatury oraz historii, przybliżył realia zmieniającej się rzeczywistości i przemiany, jakie dokonują się na Litwie w ostatnim okresie. Każdemu, kto skorzystał z wyjazdu, dostarczył on wrażeń, które na długo pozostaną w pamięci.

Ewa Mytko



także jego serce. Chwile szczególnej zadumy przeżył przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Sredzianie podziwiali piękne zabytki Kowna. W Grodnie odwiedzili dworek Elizy Orzeszkowej i jej mogiłę, podziwiali znakomicie zachowany zamek w Trokach. Odbyli wycieczkę po okolicach Druskiennik, gdzie odnaleźli groby Czczota i Emilii Platter. Uczestniczyli w degustacji potraw litewskich. Znakomicie bawili się w trakcie

### Festyn na działkach

## Zabawa „wodociągów”

W sobotę na terenie ogródków pracowniczych odbędzie się festyn dla pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Energii Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji. Planowane są gry i zabawy dla członków załogi i ich rodzin. Zasłużonym pracownikom wręczone zostaną dyplomy. Festyn ten ma na celu - jak powiedział Gazecie prezes Kornecki - „zintegrowanie załogi”.

krzem



dzień uroczystej części zebrania: wręczenia zaszczytnych odznak „Weterana Walk o Niepodległość”. Dekoracji dokonali: v-prezes zarządu okręgu AK Wielkopolska - Jan Raumut i burmistrz miasta - pan mgr Mieczysław Jacków.

Wśród 26 odznaczonych wymienię najbardziej zasłużonych dla ojezyny uczestników wojny obronnej 1939r., a później - żołnierzy Armii Krajowej: p.por. Lech Pagowski, p.por. Stanisław Pielasa oraz podoficerowie: Wojciech Garszka, Stefan Olsztyński. Ponadto odznaczeni zostali: Bolesław Andrzejewski, Romuald Bajserowicz, Mieczysław Bielawski, Jadwiga Bindulska, Ilona Błaszkiwicz, Adela Borowska, Seweryn Herman, Adam Hołderyn, Zygmunt Kajdan, Marian Kubicki, Michał Mazur, Zygmunta Matysiak, Weronika Musiał, Ma-

siedemnastego września '39, lata cierpienia z okresu okupacji kraju, przeplatały się w tych wspomnieniach z radosnymi chwilami zwycięstwa z odzyskania wolności.

Przeżyliśmy wspólnie z naszymi gośćmi powtórkę z historii, której byliśmy wówczas uczestnikami.

Wśród członków naszego koła znajdują się koledzy, którzy chętnie wzięliby udział w spotkaniach z młodzieżą poświęconych np. wojnie obronnej '39, strukturze organizacyjnej i akcjach AK, partyzancie, Powstaniu Warszawskiemu. Zgłoszenia przyjmuje prezes koła w każdy piątek w godz. 10.00-12.00 w biurze organizacji, mieszczącym się w Urzędzie Miejskim (przyziemie vis a vis Klubu - tel. 523-21 w. 117)

Prezes Koła  
Jarosław Wietlicki

### AUTOELEKTRONIKA

WRZEŚNIA  
UL. FROMBORSKA 29

TEL. 362-555

### WYKONUJE USŁUGI:

- montaż auto alarmów
- montaż immobiliserów
- montaż central zamków
- montaż radioodtwarzaczy
- polecamy także anteny i głośniki do aut zachodnich

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Pilnie sprzedam domek o pow. użytkowej 56m<sup>2</sup> (możliwość rozbudowy) oraz - w bezpośrednim sąsiedztwie działkę budowlaną o pow. 0,5 ha zlokalizowane w Komorzu, gm. Nowe Miasto. Inf. telefoniczna: (0-91) 83-50-92

### UKŁADANIE PŁYTEK CERAMICZNYCH

GRZEGORZ DŁUBAŁA  
Os. Jagiellońskie 16/10  
63-000 ŚRODA WLKP.  
TEL. 554-32

### NOWY WŁAŚCICIEL E. L. OLCZYK SKŁEP SPOŻYWCZO - RYBNY ŚRODA, UL. PRZECZNICA 2A ZAPRASZA



POLECAMY:  
ŻYWE RYBY • MROŻONE • WĘDZONE  
PRZETWORY RYBNE

CZYNNE 9.00 - 17.00  
SOBOTA 9.00 - 13.00

**nowy ZAKŁAD nowy**  
**OPTYCZNY**

# Binokular



ŚRODA WLKP.  
ul. WIOSNY LUDÓW 10  
„SPÓJNIA”

oferuje:

- fachową i szybką obsługę
- dobór opraw  
(krajowych z tworzyw i metalowych  
z importu z tworzyw i metalowych)
- tanie dziecięce oprawy - bonifikata 15%
- realizacja recept ZOZ

ORAZ: pełen asortyment soczewek mineralnych  
i plastikowych, pełną galanterię optyczną  
CZYNNY:

codziennie 8.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00

Działalność Oświatowa

## LOGOS

Środa Wlkp. ul. Głowackiego 13 tel. (0667) 54-569  
organizuje

- 1) kurs języka angielskiego I i II stopnia dla dzieci i młodzieży
- 2) kurs „Podstawy obsługi komputera” - zajęcia w pracowni komputerowej, prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę

Wystawiamy zaświadczenia o ukończeniu kursów,  
zgodne ze wzorem Ministerstwa Edukacji Narodowej

### PRZYJMĘ DO OCHRONY OBIEKTU INWALIDÓW

Kontakt z szefem ochrony  
tel. 52-331 w godz. 8.00 - 14.00

## KOMIS SAMOCHODOWY

- SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA •
- RATY BEZ ŻYRANTÓW**

TOS 63-000 Środa Wlkp.,  
ul. Bródowska 40, tel. 530-21

**ATLAS**

OPOCZNO

**DLA HURTOWNIKÓW  
10% - TANIEJ**

UWAGA!

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE  
USŁUGI DLA LUDNOŚCI  
m.in.

- układanie płytek ściennych i podłogowych
- wyposażenie łazienek
- wszelkie roboty wykończeniowe

CENY KONKURENCYJNE

Zlecenia przyjmujemy telefonicznie - (0667) 33-103

63-100 ŚREM, ul. Chłapowskiego 5,  
tel./fax (0-667) 37-763,

Plac 20 Października 2, ul. Długa (Pasaż)  
HURTOWNIA - ŚREM, ul. Sikorskiego 21  
tel. (0-667) 53-597





MIEJSKIE  
PRZEDSIĘBIORSTWO  
KOMUNIKACYJNE  
W KÓRNIKU

**Zapraszamy  
do korzystania  
z naszych usług  
w zakresie  
koncesjonowanych  
przewozów  
zagranicznych  
i krajowych**

**OFERUJEMY:**

- \* wysoką jakość i niezawodność
- \* bogate wyposażenie autokarów (barek, video, itp)
- \* profesjonalizm kierowców
- \* najkorzystniejszy stosunek jakości do ceny



**CENNIK USŁUG KRAJOWYCH NA 1996 ROK**

- Każdy kilometr 1.56 zł.
- Każda godzina 37.50 zł.
- Wynajem do ośmiu godzin przy limicie 200 km 300.00 zł
- Świadczenia dla kierowcy (zakwaterowanie, wyżywienie) poza jego miejscem zamieszkania zapewnia zleceniodawca
- Do usług krajowych doliczany jest VAT (7%)
- Korzystanie z zimnych napojów jest odpłatne

**CENNIK USŁUG ZAGRANICZNYCH NA 1996 ROK**

- Wynajem autobusu na wyjazdy za granicę 1.2 DEM
- Cena nie obejmuje świadczeń dla kierowców (zakwaterowanie, wyżywienie oraz diety)
- Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw NW i kosztów leczenia za granicą
- Ubezpieczenie na czas podróży (OC), zapewnia przewoźnik

**Uwaga! Czas pracy kierowców nie może przekraczać norm przyjętych w Europie**

REZERWACJI DOKONUJE ORAZ INFORMACJI UDZIELA  
BIURO DZIAŁU PRZEWOZÓW  
REJA 2, 62-035 KÓRNIK  
TELEFON 0.61 170 276 (27)  
TELEFON 0.61 170 276 (30)

**G.P. TRANS S.C.**

Kórnik ul. Witosa 5 baza Kamionki 4  
TEL./FAX (0-61) 171-207

**świadczy usługi w zakresie:**

- naprawy samochodów ciężarowych i dostawczych (Volvo, Scania, IVECO, Mercedes, Star, Jelcz)
- transport krajowy i międzynarodowy od 17 do 24 t (plandeki, izotermi, chłodnie)
- sprzedaż po cenach hurtowych oleju Mobil
- remonty układu hamulcowego naczep i przyczep



**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY**

**TOWARZYSTWO EDUKACJI BANKOWEJ SA**  
ogłasza nabór na rok akademicki 1996/97  
do rocznego, policealnego



# studium finansów

- specjalności**
- księgowość
  - podatki

Studium zapewnia możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności praktycznych pozwalających na podjęcie pracy w bankach, urzędach skarbowych, firmach ubezpieczeniowych oraz działach finansowo - księgowych.

Absolwenci Studium mogą kontynuować naukę w Wyższej Szkole Bankowej w trybie wieczorowym i zaocznym

**Informacje i zapisy:**  
63-000 Środa Wlkp. ul. Lipowa 9  
tel. (0-667) 524-53

**MERIT**  
PAPIER

tel. 36-347

ŚREM

MICKIEWICZA 3 (I p.)

**PAPIER KOMPUTEROWY**

**PAPIER KSERO**

**ROLKI DO KAS**

**ROLKI FAXOWE**

**TONERY KSERO, LASER**

**KASETY BARWIĄCE**

**CARTRIDGE, ATRAMENTY**

**DYSKIETKI, METKOWNICE**

**BEZPŁATNY TRANSPORT,  
TERMINY PŁATNOŚCI DO 24 DNI.  
SPECJALNA OFERTA CENOWA  
DLA FIRM, BANKÓW, URZĘDÓW  
I JEDNOSTEK BUDŻETOWYCH**



PRYWATNY GABINET MEDYCZNY

# vega

## Terapia Biorezonansowa

• lekarz medycyny Agnieszka Ziembowska •  
62-020 Swarzędz, ul. Cieszkowskiego 19

### Informacja i rejestracja

tel. (0-61) 172-881

### Gabinet lekarski VEGA:

\* pediatria \* interna \* kardiologia \*

- oraz -

TERAPIA Z ZAKRESU MEDYCZYNY NATURALNEJ  
I BIOREZONANSOWEJ, zwana inaczej Terapią SIT

Terapia SIT prowadzona jest przy pomocy aparatu VEGA - SELECT. Urządzenie to posiadają tylko 3 gabinety medyczne w Polsce. „VEGA” jest jednym z nich. Terapia SIT to bezbolesna, całkowicie bezpieczna metoda, dająca znakomite rezultaty w leczeniu następujących schorzeń:

- choroby serca i układu krążenia
- choroby żołądka, dwunastnicy, jelita grubego
- zaburzenia hormonalne (cukrzyca, choroby tarczycy)
- choroby nerek i dróg moczowych
- nerwice, nadpobudliwość, moczenie nocne
- nawracające infekcje układu oddechowego

- zespoły bólowe różnego pochodzenia
- stany obniżonej odporności
- choroby skóry
- paradontoza
- ALERGIE, egzemy, katar sienny, astma, alergiczne zapalenie spojówek (Możliwe jest bezbolesne wykonanie testów alergicznych oraz odczulanie w każdym wieku, również małych dzieci a nawet niemowląt.)

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 - 18.00  
w soboty w godz. 10.00 - 12.00

# P.H. ROMA

Środa Wlkp. Pl. Armii Poznań 5  
tel. 548-10, tel./fax 580-25

## oferuje

### WYROBY HUTNICZE

dwuteowniki, ceowniki, kątowniki, płaskowniki, pręty gładkie i żebrowane, rury czarne i ocynk., blachy, kształtowniki i inne wyroby (cięcie na wymiar gratis)

### INSTALACJE

miedziane, klejone PCVC Genova, zgrzewane, kanalizacyjne PCV

### ARMATURA WOD-KAN, GAZ, CO

wanny, kabiny, brodziki, umywalki, zlewy, kompakt, miski ustęp., grzejniki, baterie, izolacje, rynny, ogrzewacze, piece CO: Świebodzice, TORUS - ceny fabryczne, SECOM - węgiel, miał, LUMO, kuchenki gazowe AMICA

### Elektrody, druty spawalnicze, drobne narzędzia

Stałym odbiorcom proponujemy dogodne warunki sprzedaży - transport, upusty

## SPRZEDAŻ RATALNA WBK

zapraszamy od pn. do pt. 9.00 - 17.00

w soboty 9.00 - 13.00

**JESTEŚMY PŁATNIKAMI VAT!**

# Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe „MAT - BUD”

ul. Dąbrowskiego 37, tel. 540-14, 580-30;

ZAPRASZA

DO SWEGO NOWEGO SKLEPU - przy ul. Dąbrowskiego 37 (przy aptece) - KTÓRY OFERUJE P.T. KLIENTOM

## Artykuły Gospodarstwa Domowego

w tym - między innymi:

- LODOWKI, ZAMRAŻARKI, ODKURZACZE \* EKSPRESY do kawy, CZAJNIKI bezprzewodowe
- KUCHENKI gazowe, elektryczne, mikrofalowe \* PRALKI, ZMYWARKI do naczyń
- ROBOTY kuchenne, OKAPY (pochłaniacze) \* GOLARKI, DEPILATORY, SUSZARKI
- APARATY telefoniczne oraz inny drobny sprzęt

## POTRZEBNY W KAŻDYM DOMU!

ZAPEWNIAMY:

- bezpłatny dowóz zakupionego towaru - możliwość zakupu na raty (WBK)
- sprawną, uprzejmą obsługę, fachowe porady - możliwość sprowadzenia towaru na indywidualne zamówienie KLIENTA

## ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!!!

Zakup towaru o wartości powyżej 500,00 zł do 31 października br.

daje szansę wylosowania nagrody - kuchenki mikrofalowej]

ZAPRASZAMY - od dnia 27 września 1996

**TĄ REKLAMĄ W REKUR  
3% TANIEJ!**

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

FARBY I LAKIERY  
BOAZERIA PCV POLSKO-BELGIJSKA  
KLEJE I FUGI ATLAS, KREISEL, T & P  
KASETOWY SUFITOWE  
(SCHODY, TARASY, ELEWACJE)  
MROZODOPORNE  
(KUCHNIA, ŁAZIENKA, PRZEDPOKÓJ)  
PŁYTKI CERAMICZNE



**POTRZEBUJESZ**

JEŻELI REMONTUJESZ DOM TO

63-000 Środa Wlkp.  
ul. Brodowska 1, tel. (0667) 52 636  
Ludwik Komorowski



**PRZEDSIĘBIORSTWO  
"KON"  
Produkcjno-Handlowo-Usługowe**

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe  
**ELMAD**

**ŚWIAT ŁAZIENEK**

**HURT - DETAL**

- GLAZURA
- TERAKOTA
- MATERIAŁY

**INSTALACYJNE**



- BATERIE
- KLEJE, FUGI
- SILIKONY

**SPRZEDAŻ  
RATALNA  
BEZ ŻYRANTÓW**

Środa Wlkp., ul. 27 Grudnia 1-5

tel. 0-667 536-79

Czynne od 9:00 do 18:00

Sobota od 9:00 do 13:00

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

**HURTOWNIA STALI**

OFERUJE W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- \* rury czarne i ocynkowane (wszystkie rozmiary)
- \* blachy cienkie i grube czarne ocynkowane i cynkowe
- \* blachy dachowe
- \* pręty gładkie i żebrowane
- \* profile zamknięte z Bochni tzw. rura kwadratowa i prostokątna
- \* kątowniki, ceowniki, dwuteowniki g/w
- \* kątowniki, ceowniki zimnogięte
- \* pręty kwadratowe i teowniki
- \* płaskowniki
- \* piece c.o. węglowe od 0,8 - 3,0 m<sup>2</sup>

**OFERTA SPECJALNA**

- pręty gładkie St3S od 750 zł/t
- pręty żebrowane 34GS od 760 zł/t  
(przy odbiorze powyżej 3t)

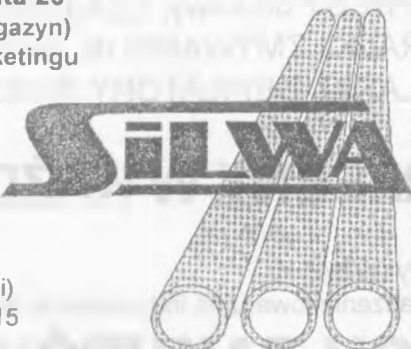
Gniezno, ul. Reymonta 26  
tel. (0-66) 25-10-50 (magazyn)  
tel. 25-34-23 - Dział Marketingu

ODDZIAŁY:

Trzemeszno (GS)  
Al. Niepodległości 2  
tel. 0-533/54-296, 376,  
377, 397

Łobżenica k/Wyrzyska  
ul. Złota 11 (przy gorzelni)  
tel. 067/864-611 wew. 315

Wągrowiec (GS)  
ul. Grunwaldzka 30  
tel. 067/621-061



**OFERUJEMY DOWÓZ TOWARU NA MIEJSCE**

**ZAKŁAD USŁUGOWO - TRANSPORTOWY**

**„OLTRANS 675”**

Janina Olszańska  
BRODOWO 43B TEL. 516-24

**POLECA**

- CEMENT - wszystkie rodzaje
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- CEGŁA
- WEŁNA MINERALNA
- WĘGIEL
- NAWOZY SZTUCZNE
- USŁUGI TRANSPORTOWE SAMOCHODAMI CIĘŻAROWYMI O DUŻEJ ŁADOWNOŚCI

SPRZEDAŻ: BRODOWO 43B (po byłej RSP)  
oraz WŁOSTOWO 10



**w godz.**

8.00 - 17.00

**soboty**

8.00 - 15.00





PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI  
HANDLU I USŁUG  
„HYDRO - POMP”

ul. Szarych Szeregów 14, 63-000 ŚRODA WLKP.

OGRODY - PARKI - SKWERY

**Pompy  
do wody**

- ręczne
- elektryczne
- serwis
- części zamienne

**Latarnie**

- ogrodowe
- parkowe
- uliczne
- kinkiety

**Ogrodzenia  
metalowe**

- spawane
  - kute ręcznie
- Ogrodzenia wykonujemy  
na zamówienia indywidualne  
według życzeń  
klienta

**Ławki**

- ogrodowe
- parkowe

**Wyposażenie  
ogrodów**

- meble
- wazony
- fontanny
- skrzynki pocztowe
- inne



DLA POSIADACZY w/w reklamy udzielamy 5% rabatu przy zakupie naszych wyrobów.

**SKŁEP MOTORYZACYJNY  
STOMIL SP. Z O.O. - ŚRODA WLKP.  
ul. PRĄDZYŃSKIEGO 16**

OFERUJE PEŁNĄ GAMĘ  
ARTYKUŁÓW DO WULKANIZACJI

**FIRMY CAMEL**

• NIEZWYKLE KORZYSTNE CENY •

**PONADTO POLECAMY:**

- CIĘŻARKI HIPOLD
- CIĘŻARKI POWLEKANE
- ROWERY GÓRSKIE I TURYSTYCZNE
- OGUMIENIE SAMOCHODOWE I ROWEROWE
- AKCESORIA SAMOCHODOWE

**ZAPRASZAMY**

CODZIENNIE 7.00 - 17.00  
SOBOTY 8.00 - 13.00

**Camel**®  
TIRE REPAIR PRODUCTS  
MADE IN THE USA

# BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

## SPRZEDAM

**Sprzedam** pralkę na siłę, automat;  
ul. Wawrzyniaka 12/3

**Sprzedam** samochód Simca, rocznik  
1975, cena do uzgodnienia ul.  
Wawrzyniaka 12/3

**Sprzedam** Fiata Uno 1.4 ieS 1994r.  
listopad, metalik, pierwszy wła-  
ściciel, alarm, centr. zamek; tel.  
525-34

**Sprzedam** komputer ATARI/  
130XE; magnetofon + 20 kaset; 2  
joysticki; stacja dysków DOS  
XE:XF 551 + 10 dyskietek; cena do  
uzgodnienia. Informacja: tel.  
547-28

**Sprzedam** pianino PETROT tel.  
552-65

**Tanio sprzedam** telewizor z telegaze-  
tą (21 cal), video SANYO, wózek  
trójfunkcyjny, ul. Lipowa 22/5, po  
17.00

**Sprzedam** czarną wieżę DIORA 1993  
+ GS 434 tel. 537-49

**Sprzedam** nową suknię czarną z bia-  
łym kołnierzem i mankietami nr 42  
tel. 539-14

**Sprzedam** działkę rzemieślniczą z  
warszatem do wszelkiej produkcji  
lub usług. Tel. 526-32.

**Sprzedam** dom. Tel. 526-32 lub 525-  
12

**Sprzedam** skrzynię biegów 5-biego-  
wą do lady Samary. Stan bardzo  
dobry. Niska cena. Tuwima 17.

**Sprzedam** - szafę dwudrzwiową, bi-  
blioteczka z szafą; bardzo tanio tel.  
556-39 po 15.00

**Sprzedam** Fiata 126p, rok produkcji  
1988, stan dobry, cena do uzgo-  
dnienia. Inf. Jerzy Balcerek Pławce  
34/5

**Sprzedam** Fiata 126p, rok prod.  
1990, pierwszy właściciel, prze-  
bieg 48 tys. km. Środa Wlkp. ul. 20  
Października 38A/26

**Sprzedam** samochód marki Fiat  
126p „bis”. rok produkcji 1987.  
Tel. 522-34

**Sprzedam** meblościankę bez szafy -  
machoń - cena 2.000.000 (200 zł).

ul. Dąbrowskiego 22/4, Środa  
Wlkp.

**Sprzedam** - maszyna do okrawania  
skór obuwniczo - kaletnicza wło-  
ska 1991 r. Kompresor 3-tłokowy.  
Polska Wieś 15, Gmina Kłecko

**Sprzedam** organy „Casio” 510 - w  
idealnym stanie tel. 521-14

**Tanio sprzedam** telewizor (21 cal) z  
telegazetą, video SANYO, bojler  
60 l, wózek trójfunkcyjny, ul. Lipo-  
wa 22/5 po 17.00

**Sprzedam** Zetor 1245, 6 cylindrów +  
turbo, przedni napęd. Tel. (0-667)  
25-985

**Sprzedam** FSO 1500, 1989 rok, infor-  
macja tel. 548-94

**Sprzedam** Opla - Kadetta (combi)  
1200, r. 84, zielony metalik. Stan  
dobry. Tel. (grzechociński)  
55-116

**Sprzedam** Forda Fiestę 900 cem,  
rok. produkcji 89. Środa Wlkp. ul.  
Strzelecka 38 tel. 526-48

## KUPIĘ

**Kupię** silnik elektryczny 1,1kW (lub  
1,5kW) 1400 obr/min na łapach.  
Inf. 536-52 do godz. 15.00

**Kupię** stare meble, porcelanę, lampy  
i inne. Wiad. ul. Jażdżewskiego 11.  
tel. 548-73

**Kupię** działkę uzbrojoną, budowlaną  
w Środzie. Powyżej 700m2 tel.  
558-26

**Dom** lub mieszkanie w Środzie kupię.  
Tel. 55-221

**Kupię** małe mieszkanie. Tel. 541-03

## INNE

**Pilnie** poszukuję mieszkania lub do-  
mku gospodarczego. Tel. 521-40

**Uzdolnione** muzycznie dzieci zapisu-  
ją na nowy rok szkolny do KLASY  
FORTEPIANU (również organy) -  
nauka na wysokim poziomie szko-  
ły muzycznej. Maria Polowczyk,  
tel. 546-90

**Pilnie** poszukuję mieszkania. Chę-  
tnie podejmę się opieki nad starszą  
lub chorą osobą. Tel. 521-40

Ogłoszenia drobne nie dotyczą podmiotów gospodarczych.

### KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*Nie podlega publikacji*

Imię i nazwisko:.....

Adres:..... Numer dowodu:.....

# ACM AUTO CZĘŚCI

ul. Głogowska 166, 60-126 Poznań

## TOS

ul. Brodowska 40, 63-000 Środa Wlkp.

w imieniu i na rzecz

**ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO PZU S. A. W POZNANIU**  
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż  
samochodów powypadkowych i po kradzieży

L. P.	Marka	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Opel Kadett	1988/96	5.000,-
2.	Opel Vectra	1996	26.000,-
3.	Renault 21	1986/94	6.500,-
4.	Fiat 126p	1983	700,-
5.	VW Polo	1993/95	11.000,-
6.	Renault 19	1991	6.500,-
7.	Citroen ZX	1993/94	13.000,-
8.	Dacia 1300	1991	3.000,-
9.	Opel Kadett	1983	3.500,-
10.	Honda Civic	1994	23.000,-
11.	Chevrolet Beretta	1988	8.000,-
12.	Ford Escort	1992	5.500,-
13.	Fiat 125 Combi	1983	500,-
14.	VW Polo	1978	1.600,-
15.	Ford Escort	1990/95	8.000,-
16.	Dacia 1310	1985	900,-
17.	Mercedes 310	1995	40.000,-
18.	Nissan Micra	1987	4.000,-
19.	Peugeot 405	1992/95	10.000,-
20.	Fiat 125p	1985	1.000,-
21.	Polonez	1984	1.900,-
22.	Cinquecento	1995	6.000,-
23.	Hundai Sonata	1994	8.100,-
24.	Citroen Visa	1984	1.100,-
25.	Nissan Sunny	1986	5.000,-
26.	Renault Laguna	1995	17.500,-
27.	Mercedes 124	1989	16.450,-
28.	Chevrolet Metro	1995	18.000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 27.09.96 r. o godz. 11.00 w siedzibie ACM TOS Środa Wlkp. ul. Brodowska 40 tel. (0-667) 530-21. Oględzin pojazdów można dokonać w przeddzień przetargu w godz. 7.00 - 14.00 oraz w dniu przetargu w godz. 7.00 - 10.30. Warunkiem uczestnictwa jest wpłacenie wadium 10% ceny wywoławczej w kasie firmy do godz. 10.30 w dniu przetargu. Przetarg odbędzie się zgodnie z Regulaminem Przetargu. Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia przetargu lub dowolnego wycofania pojazdu bez podania przyczyny. Sprzedający nie bierze odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady ukryte.

# Stracona szansa

Ostatni turniej pucharowy odbył się w Gnieźnie, gdzie gospodarzem był Start. Turniej ten miał udzielić tylko jednej odpowiedzi, która z drużyn awansuje do finałowej czwórki. Mógł to być tylko Grunwald Poznań lub Hydro-Pomp Polonia Środa Wlkp.. Tak się złożyło, że poloniści przystąpili do spotkań mając dwa punkty przewagi nad Grunwaldem. Ponieważ boisko Startu jest takie jakie jest (czyli beznadziejne) spodziewano się, że mogą zdarzyć się niespodzianki. I w konsekwencji się zdarzyły. Tym razem bohaterem turnieju była drużyna Warty Poznań. Laskarze Grunwaldu mogą podziękować kolegom z Wildy, że dzięki nim wywalczyli udział w turnieju finałowym. Ale po kolei.

W pierwszym meczu poloniści wygrali 1:0 ze Startem Gniezno. Wszyscy bardzo się obawiali tego spotkania. Gospodarze u siebie są zawsze groźni. Jednak przez cały czas poloniści kontrolowali grę. Do przerwy grali bardzo uważnie w obronie, a po przerwie, po kolejnej akcji ofensywnej Andrzeja Piątkowski zdobył zwycięskiego gola. Gnieźnianie stawali się jak mogli, lecz byli zdecydowanie słabsi.

W następnym meczu Grunwald wymęczył zwycięstwo nad Wartą 2:1. Zwycięska bramka padła na 20 sekund przed końcem meczu. Warciarze absolutnie nie zasłużyli na porażkę w tym meczu.

W kolejnym pojedynku laskarze średzcy grali właśnie z Wartą. Wyszli na boisko zupełnie zdekoncentrowani i my-

śleli, że łatwo uporają się z najgorszym zespołem grupy. Pycha została srogo ukarana. Przegraliśmy ten mecz 1:2. Optyczną przewagę posiadali poloniści, ale co z tego. Pierwszą bramkę zdobyli warciarze, nasi wyrównali po przerwie ze strzału Piotra Nowaczyka. Przewaga średzian rosła, ale bramkę po jednej z kontr zdobyli „zieloni”. Na wyrównanie zabrakło już czasu. Cóż zrobić, szkoda straconych punktów ze słabszym przeciwnikiem. Warta za to imponowała ogromną ambicją i zaangażowaniem. W drużynie tej występują starsi zawodnicy, ale grający z pełnym poświęceniem.

Niedzielny pojedynek miał dać decydującą odpowiedź. Grunwald bardzo mocno zmobilizowany, chciał wykorzystać ostatnią szansę i praktycznie wykorzystał. Początek meczu należał do tej drużyny. Poznaniacy chyba lepiej się rozgrali przed spotkaniem, bo w pierwszym minutach ostro zaatakowali, czego efektem była zdobyta bramka już w 4 minucie. Nasi się tym nie zalamali. Grali niezłe w polu, jednocześnie groźnie kontratakując. W 14 minucie jeden z naszych napastników ostro wstrzelił piłkę w pole bramkowe, a stojący w nim Piotr Nowaczyk przedłużył to podanie i oślepiiony słońcem bramkarz był bezradny. Zrobiło się 1:1 i pojedynek zaczynał się jakby od nowa. Remis urządził Grun-

wald, który dzielnie bronił tego rezultatu. Druga połowa meczu to nieustanne ataki polonistów. Nasi mieli więcej z gry, byli szybsi, ale obrona poznaniaków z rutynowanym Boguckim nie dała się zaskoczyć. Było parę okazji do zmiany wyniku, jednak jak zwykle zawodziła skuteczność.

Wielka szansa na finał została stracona. Może dziwić fakt, ale taka jest prawda, że szansa gry w finale pozbawiły nas Start i Warta, które rozegrały z nami po jednym meczu. Grunwald awansował lepszym stosunkiem bramek. Dziwny jest też regulamin, który promuje takie rozwiązanie. W bepośredniej potyczce z Grunwaldem hokeiści średzcy odnieśli dwa zwycięstwa, jeden mecz zremisowali i jeden przegrali, czyli przy równej ilości zdobytych punktów byli lepsi. Ale działacze tworzący regulamin, chyba wiedzą lepiej.

Do podsumowania udziału w czterech turniejach jeszcze powrócimy na naszych łamach.

**Hydro-Pomp Polonia grał w składzie:** Bandosz, Piątkowski, Szymkowiak, Jagodziński, Marcinkowski, Markiewicz, Felman, Nowaczyk, P. Pentkowski, Sentleben, Bogucki, Juskowiak, Śmigielski, A. Pentkowski.

JUK

## Tabela końcowa:

1. Grunwald Poznań	17 31:9
2. Hydro-Pomp Polonia	17 25:12
3. Start Gniezno	9 16:28
4. Warta Poznań	5 14:37

## Memoriał dh. Adama Grabiasa

piątek 27 września

18:00 mecz pokazowy

Politechnika Poznań - Chemik Bydgoszcz

sobota 28 września

10:15 otwarcie turnieju

10:40 mecze eliminacyjne

niedziela 29 września

9:30 - 13:00 mecze finałowe

16:00 zakończenie memoriału

i wręczenie nagród

**Miejsce: hala SP 1**

**Zapraszamy!**

Piłka nożna - juniorzy starsi

## Zdecydowana przewaga

21.09.1996 Polonia Środa - Mieszko Gniezno 4:2 (2:1)

Sobotni pojedynek Polonii z niezwykle wymagającą drużyną Mieszka Gniezno rozpoczął się niepomyślnie dla średzian. Już w 10 minucie meczu po błędzie obrony i bramkarza, goście objęli prowadzenie 1:0. Na szczęście krótko potem Maciej Matuszak zdobył dla Polonii bramkę i straty zostały wyrównane. Krótko przed przerwą ten sam zawodnik podwyższył na 2:1, co wyraźnie zablokowało grę przeciwnika w drugiej połowie. Poloniści praktycznie „zadomowili się” pod bramką Mieszka i stworzyli sporo dogodnych sytuacji do zdobycia kolejnych bramek, spośród których wykorzystali

tylko lub aż dwie. W drugiej odsłonie gole dla Polonii uzyskali Przemysław Biskup i po raz trzeci w tym meczu Maciej Matuszak. Goście zdecydowanie opadli z sił, ale mimo zmęczenia wykorzystali odkrycie średzian i strzelili drugą bramkę. To było jednak wszystko na co było stać rywali i mecz ostatecznie zakończył się zwycięstwem Polonii 4:2.

Polonia wystąpiła w składzie: Sawuć, Leżała, Tomaszewski (Lisiak), Łoda, Korzeniewski, Matuszak, Pacyński, Lepeczyński, Dobroś (Skrobich), Roś.

WSW

## Zapraszamy na...

niedziela 29.09

Piłka nożna

13:00

„Clescevia” Kleszczewo - „Obra” Mosina

## AUTA NA GAZ

MONTAŻ URZĄDZEŃ DO ZASILANIA WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW RÓWNIEŻ Z WTRYSKIEM I KATALIZATOREM  
RATY BEZ ŻYRANTÓW

ZUH „DOM - GAZ” 62-300 Września ul. gen. Sikorskiego 38  
tel. 362-949, 362-733

## ZAKŁAD BETONIARSKI

Nekla, ul. Ogrodowa 22, tel. (066) 386-392

Oferuje:

• pustaki Alfa

• pustaki 0,5 Alfa

• bloczki M-6

• krawężniki

• obrzeża

• trylinkę

Wystawiamy rachunki VAT.

Możliwość transportu

NOWOŚĆ!!! NA RYNKU POLSKIM,  
OD KILKU LAT STOSOWANA W NIEMCZACH

## DESKA PODŁOGOWA TYPU „BAR”

- EKOLOGICZNA - 100% NATURALNEGO DREWNA
- KOMPLETNIIE WYKOŃCZONA - GOTOWA DO MONTAŻU
- PODŁOGA W 1 DZIEŃ
- NIE WYMAGA KLEJENIA, CYKLINOWANIA I LAKIEROWANIA

PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA PPHU „CITO”  
WRZEŚNIA UL. DZIAŁKOWCÓW 9, TEL. 360-501

ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU  
W GODZ. 8.00 - 16.00

(FAKTURY VAT, RABATY, TRANSPORT)

# Brak skuteczności

21.09.1996 Polonia Środa - Hutnik Szczecin 0:0

Po wyjazdowym zwycięstwie Polonii z Pogonią Polczyn 2:0 spodziewano się, że następny pojedynek, tym razem u siebie z innym beniaminkiem - Hutnikiem Szczecin - również zakończy się wygraną średzian. Jak wiadomo, poloniści na własnym boisku w tym sezonie jeszcze nie odnieśli zwycięstwa, więc była wyśmienita okazja zakończyć tę niepomyślną passę. Do sobotniego meczu nasza drużyna przystąpiła już w nowych, niebiesko-czerwonych strojach ufundowanych przez jednego ze sponsorów - firmę EL-PAK. Od samego początku Polonia ruszyła do zmasowanych ataków. W pierwszej połowie stuprocentowe okazji do zdobycia gola mieli Michał Wiśniowski i Tomasz Parus, ale ich strzały, mimo że oddane z bliskiej odległości, minęły bramkę gości. Zmiana pól nie przyniosła zmiany gry. Nadal obrzymią przewagę mieli średzianie i chyba wszyscy kibice sądzili, że strzelenie bramki jest tylko kwestią czasu. Mijały minuty, czasu było coraz mniej, a bramka jak nie padała, tak nie padała. Bliscy szczęścia byli Adam Parus, dwu-

krotnie Sławomir Łopatka i wprowadzony w miejsce Tomasza Parusa utalentowany junior, Dariusz Skrobich. Goście w ciągu całego meczu ani razu nie zagrozili bramce Macieja Kurasiaka. Ich gra opierała się wyłącznie na obronie, a z takim przeciwnikiem nie gra się najlepiej. Bezbramkowy remis utrzymał się do końca spotkania i z całą pewnością możemy powiedzieć, że jest on sukcesem gości. Polonia, mimo że wystąpiła w strojach do zdżdenia przypominających stroje Bayernu Monachium, to jednak nie potrafiła rozprawić się z przeciwnikiem tak, jak zazwyczaj czyni to wielki Bayern. Pozostaje nam tylko mieć nadzieję, że zasada „na wyjeździe lepiej niż u siebie” znajdzie swoje odbicie w Pniewach, w następnym meczu Polonii przeciwko tamtejszemu Sokółowi.

Polonia zagrała w składzie: Kurasiak, Jaworski, Banaszyk, Piotrowski, Pentkowski (Heleniak), A. Parus, Leciej, Łopatka, J. Nowaczyk, Wiśniowski, T. Parus (Skrobich).

WSW



Piłka nożna IV liga

# Smutne zwycięstwo

Kłos Zaniemyśl - Lechia Kostrzyn 2:1 (0:0)

Bramki zdobyli:  
Kaptur, Kubisiak

Po raz pierwszy w tym sezonie piłkarze Kłosa odnieśli zwycięstwo. Odniesione zostało jednak w głębokim smutku. Otóż w niedzielę, na parę godzin przed meczem zginął w wypadku samochodowym Piotr Pietrzak, piłkarz Kłosa, wychowanek Polonii Środa, wielce utalentowany, skromny, młody człowiek. Każda śmierć wyzwała niebywały smutek. Unosił się on nad zaniemyskim stadionem. Piłkarze obu drużyn przed rozpoczęciem meczu uczcili minutą ciszy pamięć młodego piłkarza.

Zawodnicy Kłosa grali niebywale ambitnie z wielką wolą zwycięstwa. W pierwszej połowie grając z pomocą silnego wiatru mieli parę okazji do zdobycia bramki. Jednak z wiatrem też trzeba umieć grać. Piłka w żaden sposób nie chciała wpaść do bramki. Ostatnią przeszkodę stanowił rostry bramkarz Lechii, który parę razy uchronił swój zespół od utraty bramki. Po przerwie goście znacznie przyspieszyli grę, oddawali też strzały z dalszej odległości. Po jednym z nich Mariusz Mowlik (syn trenera Polonii Środa) zdobył prowadzenie. Niedługo cieszyli się piłkarze Kostrzyna prowadzeniem. Jeszcze w tej samej minucie, szybka akcja

Kłosa i Sławek Kaptur wreszcie odczarował bramkę Lechii. Od tego momentu mecz znacznie się zaostrzył. Piłkarze obu drużyn prześcigali się w faulach. Sędzia dzielił równo kartkami. Ale najgorsza kara spotkała młodego Mowlika, który po faulu na Dukarskim otrzymał czerwoną kartkę. W 21 minucie Kaptur przeprowadził dynamiczną akcję lewą stroną, ładnie dośrodkował, a nadbiegający Kubisiak dopełnił formalności. Wynik 2:1 nie zmienił się do końca meczu, chociaż obydwie drużyny

stworzyły jeszcze ku temu parę okazji. Zwycięstwo Kłosa zasłużone, chociaż odniesione w niezwykłych okolicznościach. Wszyscy piłkarze zasłużyli na wyróżnienie, ale ponad przeciętność wybił się Darek Dukarski, który umiejętnie dyrygował poczynaniami kolegów.

Kłos grał w składzie: Pokorski, Mieloch, Kruś, Wierski, Pohl, Dukarski, Cybulski, Grześkowiak, Kmiecik, Czubała, Kubisiak, Kaptur, Perz.

JUK

Piłka w Dominowie

## Pierwsza przegrana...

Tylko przez tydzień drużyna Kasztelanii Dominowo była liderem gr. I, klasy B. W ostatnią niedzielę (22.09) zespół dominowski przegrał swoje spotkanie w Gułtowach z miejscowym GKS aż 5:1 (3:1) i wrócił na pozycję wicelidera. Bramkę dla Kasztelanii z karnego zdobył Zb. Parysek. Trzeba dodać, że gra gułtowian wyraźnie nie leży drużynie z Dominowa, bowiem w ostatnich 5 latach na 10 rozegranych meczów mistrzowskich Ka-

sztelanii tylko 2 razy zremisowała i aż 8 razy przegrała. a niedzielna była 9 porażką. Czyżby kompleks był aż tak głęboki?

Kasztelania grała w składzie: J. Parysek, K. Guźniczka, (Zb. Pruchniewicz), W. Hulewicz, J. Waliszka, Zb. Warot (A. Jankowiak), M. Grajek, Zb. Parysek, G. Haniewicz (M. Ochowiak), T. Chudy (T. Andrzejczak), R. Ladrowski, Sl. Plewiński.

(0)

## Z boisk piłkarskich...

Klasa okręgowa

Kotwica Kórnik - Huragan Pobiedziska

2:1

Klasa A

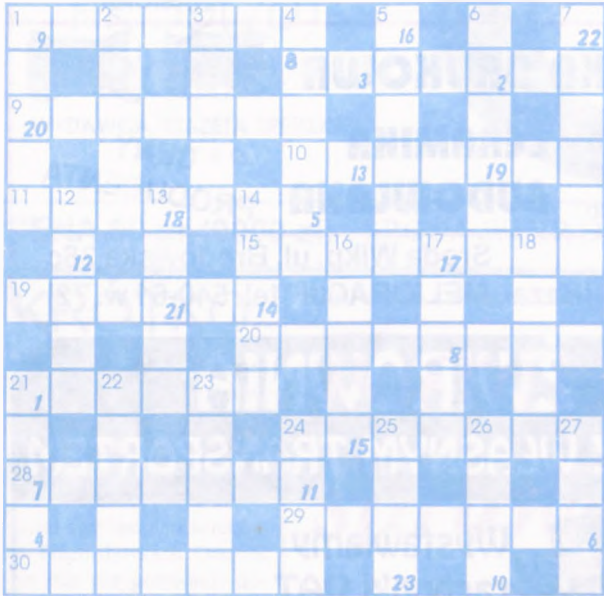
Płomień Nekl - Ciescevia Kleszczewo

1:0

## III liga Grupa Wielkopolska

Amica II Wronki - Celuloza	2:1
Polonia Środa - Hutnik Szczecin	0:0
Intrat Polonia - Luboński KS	1:1
Stal Stocznia - Gwardia Koszalin	2:2
Warta Poznań - Błękitni	1:0
Kotwica Kołobrzeg - Flota Świnoujście	4:0
Polonia Ślubice - Pogoń Polczyn Zdrój	3:0
Lech II Poznań - Sokół Pniewy	1:0
Orzeł Biały Wałcz - Lubuszanin	przełożony
1. Warta Poznań	9 22 12:4
2. Amica II Wronki	9 20 21:13
3. Gwardia Koszalin	9 19 20:9
4. Lech II Poznań	9 16 18:11
5. Lubuszanin Drezdenko	8 15 13:8
6. Błękitni Stargard	9 14 21:11
7. Polonia Ślubice	9 13 11:7
8. Celuloza Kostrzyn	9 12 11:10
9. Sokół Pniewy	9 11 12:13
10. Stal Stocznia Szczecin	9 11 10:12
11. Hutnik Szczecin	9 11 12:18
12. Kotwica Kołobrzeg	9 11 15:23
13. Polonia Środa	9 10 8:9
14. Intrat Polonia Chodzież	9 9 12:11
15. Luboński KS Luboń	9 9 11:15
16. Flota Świnoujście	9 9 9:15
17. Orzeł Biały Wałcz	8 7 11:17
18. Pogoń Polczyn Zdrój	9 2 7:28

# KRZYŻÓWKA



**POZIOMO:**

**PIONOWO:**

- 1) wodny roztwór soli (głównie kamienniej)
- 8) tendencja do odtwarzania zjawisk na podstawie bezpośredniej obserwacji natury
- 9) romb
- 10) wierzchnia strona książki
- 11) odwaga
- 15) epidemia obejmująca swym zasięgiem duże obszary
- 19) w powiedzeniu: przyszła na Matyska
- 20) sterowiec
- 21) szalas indiański
- 24) płaskie i rozszerzone powierzchnie na stopach zwierząt umożliwiające przywieranie
- 28) u Mickiewicza grał na cymbałach
- 29) niewielka kazałnica
- 30) miejscowość w ptn. Egipcie, bitwa w 1942 r.
- 1) fińska łaźnia
- 2) twórca taoizmu filozof
- 3) struś amerykański
- 4) osadowa skala okruczowa, odm. piaskowca
- 5) karny - to więzienie
- 6) szczęśliwa cyfra
- 7) warty - może być uroczysta
- 12) narządy wytwarzające moc
- 13) górski, ale nie rower
- 14) szloch, płacz
- 16) gorący z ziół
- 17) pustelnie
- 18) miasto w Chinach (G,I,I,N,N)
- 21) Andrzej, polski reżyser
- 22) lud afryki z grupy Bantu
- 23) klub z Wroniek
- 24) tygodniowy spis lekcji
- 25) np. trzonowe
- 26) część dynamitu, sznurek do zapalania
- 27) duchowny w meczecie

Litery hasła należy uporządkować od 1 do 23. Na rozwiązania czekamy do przyszłego piątku.

## Rozwiązanie krzyżówki nr 36

„Koniec wieńczy dzieło”. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nagrody otrzymują: **Renata Telega**, ul. Stawowa 5 oraz **Zbigniew Tunkiewicz**, ul. Dąbrowskiego 30 - oboje ze Środy. Szczęśliwcom gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagród.

### Zadanie Jakie to skróty?

Dzisiejsze zadanie polega na rozszyfrowaniu siedmiu skrótów, używanych w języku polskim. Oto one:

płk nb. **GOPR** mgr  
ryc. **PAN** pt.

### Rozwiązanie zadania nr 36

Treścią zamieszczonego rebusu było hasło „Na ryby, na grzyby”. Za prawidłowe rozwiązanie zadania nagrodę otrzymuje **Estera Tomczak**, Luboniec. Gratulujemy i zapraszamy do naszej redakcji po odbiór nagrody.

## BARAN



Barzo dobre dni dla pracowitych Baranów. Będą one także pełne zaskakujących zdarzeń i nieoczekiwanych spotkań. Możecie śmiało próbować zmierzyć się z dawnymi marzeniami, wszystko wskazuje na to, że zamierzenia się powiodą. Intrygujący telefon.

## BYK



Wtorek okaże się męczący, lecz przyniesie zakończenie paru wlokących się od dłuższego czasu spraw. Niewielkie problemy w urzędach trochę Was zirytuje, lecz koniec tygodnia przyniesie całkowite odprężenie. Pamiętajcie o imiennym upominku.

## BLIŹNIĘTA



Niezwykle interesujące chwile spędzicie u boku miłej Waszemu sercu osoby. Nie odkładajcie pilnych spraw na później, opłaci się Wam być „na bieżąco”. Cały zapal i energię skierujcie na przedsięwzięcie, któremu z pewnością podolacie. Przyjazny Lew.

## RAK



Przykry nastrój po starciu z kimś płci przeciwnej osłodzi Wam udany wieczór w gronie bliskich przyjaciół. Czwartkowe spotkanie ze Skorpionem zaowocuje planami na wspólny wyjazd. Być może zaskarbicie sobie uznanie pewnego tajemniczego Barana.

## LEW



Przyda Wam się nieco oderwania się od zabieganej, pełnej nerwowego napięcia codzienności. Ktoś Wam chyba zazdrości, lecz nie musicie się tym zbytnio przejmować. Jakaś Panna czeka na znak od Was. Pamiętajcie, że słowo może też zranić...

## PANNA



Dni zapowiadają się niezwykle ciekawie. W niedzielę czeka Was nawet miły wieczór towarzyski, o ile uda się Was namówić na wyjście z domu. Bądźcie szczególnie ostrożni w kontaktach z Wagą. Nie przesadzajcie z tabletkami od bólu głowy. Miły Rak.

## WAGA



Ktoś Wam niechętny popsuje Wam humor nieuzasadnionymi pretensjami pod Waszym adresem. W domu wszystko nagle znajdzie się na Waszej głowie. Trochę niepowodzeń w interesach. Wasi przyjaciele czują się zaniedbani. Liczcie się z opinią Ryb.

## SKORPION



Bądźcie wytrwali w pracy, której się podjęliście, a z pewnością nie pożałujecie włożonego wysiłku. W piątek przesładował Was będzie drobny, złośliwy pech. Pewien niewłaściwy krok może Was drogo kosztować. Otrzymacie przesyłkę z całkiem daleka.

## STRZELEC



Miły początek tygodnia rozpocznie serię sympatycznych zdarzeń. Zdecydowana poprawa w finansach. Starannie rozważcie ostatnie propozycje. Święty czas dla lubiących grzybobranie. Miła wiadomość od bliskiej osoby. Włączcie się w domowe porządki.

## KOZIOROŻEC



Zapowiada się świetny tydzień dla Koziorożców z inicjatywą. Czekajcie Wasze radości. Rodzina doceni Wasze wysiłki w celu poprawienia domowej atmosfery. W czwartek postarajcie się zaryzykować i szukajcie szczęścia w grach liczbowych.

## WODNIK



Najwyższy czas zmienić swoje niezbyt zdrowe nawyki. Mieście więcej wiary w siebie i rozsądniej planujcie kolejne poczynania. Nie gromadźcie zaległości. Mniej czasu spędzajcie przed szklanym ekranem. Sobota pod znakiem udanych zakupów. Przyjazne Ryby.

## RYBY



Bądźcie niezwykle uważni w słowach i czynach. Ogólnie będziecie nieco rozkojarzeni, wiele spraw dotrze do Was „z opóźnieniem”. Mimo zmęczenia dacie sobie ze wszystkim radę. Wokół Was krąży jakiś Skorpion ze szczerymi zamierzeniami. Uwaga na Bliźnięta.

Nagrodę niespodziankę w konkursie Fujicolor "flesz" wygrała **Andrzej Makowski**, Pięckowo, ul. Miłostawska 9 **REGULAMIN KONKURSU FUJICOLOR "flesz"**

**I GAZETY ŚREDZKIEJ:**

1. Kupony z danego numeru Gazety należy składać w zakładzie FUJICOLOR FLESZ, ul. Krótka 1.
2. Losowanie odbywa się w każdy wtorek o godzinie 16:00 w siedzibie zakładu.

## LIMERYKI

Pewien gondolier z Wenecji popłynąć zamierzał do Szwecji. Zbierając się ku wyprawie poddał się wprawie popłynąć gondolą do Grecji.

Pewien atleta w Szczyrku popisywał w cyrku. Raz pragnąc stanąć na głowie stanął na głowie pewnej wdowie i teraz leży w szpitalnym wyrku.

K. Zalewski

## KRZYŻÓWKA

26 września  
26 września  
ZADANIE

**GAZETA 38** **FUJICOLOR**  
ŚREDZKA "flesz" ul. Krótka 1

## WYGRAJ NAGRODĘ NIESPODZIANKĘ!!!!

imię i nazwisko .....

adres .....

GAZETĘ ŚREDZKĄ drukuje Zakład Poligraficzny URANIA, 61-745 Poznań, Al. Marcinkowskiego 24, tel./fax (061) 52-50-73, 53-22-31

# GAZETA ŚREDZKA

Wydawca: Gazeta Średzka s-ka z o.o. Adres redakcji: 63-000 Środa Wielkopolska, ul. 17 Września 7. Redakcja czynna poniedziałek, wtorek, czwartek w godzinach 10<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>, środa i piątek 9<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>. Telefon i fax 537-69. Redaguje zespół: Zbigniew Król (redaktor naczelny), Jarosław Krzeminski (z-ca redaktora naczelnego), Elżbieta Czajka (sekretarz redakcji). Współpracują: Barbara Gierczyńska, Marek Jagielski, Błażej Kemnitz, Julian Kempa, Wit Witaszak, Krzysztof Zalewski (Środa Wlkp.) i Ryszard Grzeškowiak (Kórnik). Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania materiałów dostarczonych. Tekstów anonimowych nie publikujemy. Wzory reklam zastrzeżone. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Ogłoszenia prosimy składać w siedzibie redakcji osobiście. Druk: Zakład Poligraficzny URANIA, 61-745 Poznań, Al. Marcinkowskiego 24, tel./fax (0-61) 52-50-73, 53-22-31

# PŁYTKI CERAMICZNE

## • ŚCIENNE

20/25cm - I gat. od 22,47 zł/m<sup>2</sup>  
20/25 cm - II gat. od 18,74 zł/m<sup>2</sup>

## • PODŁOGOWE

30/30 cm - I gat. od 26,00 zł/m<sup>2</sup>  
33/33 cm - II gat. od 20,85 zł/m<sup>2</sup>

Ponadto oferujemy własnej produkcji:

boazerie sosnowe i świerkowe, deskę podłogową, stopnie, parapety, listwy, poręcze, futryny, zabudowy grzejnikowe itp...

## CENY KONKURENCYJNE

GĄDKI, ul. Poznańska 11, tel. (061) 171-205

ZAPRASZAMY

UNINET

GSM  
TELEFONY CYFROWE

AKCESORIA • KASY FISKALNE • SIECI KOMPUTEROWE

# KOMPUTERY

ATRAKCYJNE CENY • KONFIGURACJE NA ŻYCZENIE

DRUKARKI • PAPIER KOMPUTEROWY  
PAPIER KSERO • TAŚMY • TUSZE • TONERY  
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

RATY

GSM OD PAŹDZIERNIKA W ŚRODZIE I  
DO NABYCIA W FIRMIE UNINET

ŚRODA WLKP. UL. PRĄDZYŃSKIEGO 2 ☎ (0667) 535-43

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE  
**AGRO**  
plon

• ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

• NAWOZY

• PASZE

• NASIONA

**KOSTKA BRUKOWA**



**CERAMIKA  
BUDOWLANA**

CENY  
PRODUCENTA

Środa Wlkp. ul. Brodowska 38c  
(Baza „MELIORACJI” tel. 540-61 w. 72)

# ZWIROWNIA

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM



Wystawiamy  
rachunki VAT

**Ceny konkurencyjne!**

Zamówienia telefoniczne  
od 7:00 - 18:00

Dębiczek 4 63-000 Środa Wlkp.

tel. 549-33 lub (0-66) 365-598

# P. H. JACKOWSKI - SIKORA ŚRODA WLKP.

**PUNKTY SPRZEDAŻY:**

ul. **BRODOWSKA 32 (koło PAGETU)**

tel. 540-26 w. 29

ul. **MARCINKOWSKIEGO 11 (teren PZZ)**

tel. 522-82

## OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

- WSZYSTKIE RODZAJE FOLII I WSZYSTKIE WYMIARY
- WORKI FOLIOWE DO KAPUSTY, AGROWŁÓKNINĘ
- FOLIA OGRODNICZA
- FOLIA ROLNICZA
- FOLIA KISZONKARSKA
- FOLIA TERMOIZOLACYJNA

**UWAGA DZIAŁKOWCY - U NAS KUPISZ KAŻDY WYMIAR FOLII - TNIEMY FOLIĘ Z METRA**

**POLECAMY**

- PEŁEN ASORTYMENT PASZ I KONCENTRATÓW
- MAĆZKI ZWIERZĘCE: 35%, 55%, 70%, ŚRUTĘ SOJOWĄ I RZEPAKOWĄ, OTRĘBY PSZENNE I ŻYTNIE, PREMIXY I POLFAMIXY, SUSZ Z ZIELONEK, KREDĘ PASTEWNĄ, SÓL PASTEWNĄ

## PROMOCJA!

**TYLKO U NAS KUPISZ WORKI RASZŁOWE 25-30 kg W CENIE JUŻ OD 0,41/szt.**

**OFERUJEMY**

- ZBOŻA SIEWNE W WYSOKICH STOPNIACH KWALIFIKACJI
- SADZENIANKI ZIEMNIAKÓW
- SKRZYŃKI PLASTIKOWE I DREWNIANE DO WARZYW I OWOCÓW (TAKŻE DO KIEŁKOWANIA ZIEMNIAKÓW)

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8.00 - 16.00**